Nr. 57. Wtorek, 10 Marca 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej rotmistrzowi w pułku ułanów nr. 4, Tomaszowi hr. Romerowi, i porucznikowi w tymże pułku Janowi hr. Zborowskiemu, godność podkomorzych z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy nadwornemu i ministeryalnemu w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Dworu oraz spraw zagranicznych, Ludwikowi Dóczi'emu, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego urządzenia wodociągu dla stacyi Kozowa linii kolei Halicz Ostrów odbędzie się dnia 15 kwietnia 1896 o godzinie 12 w południe na miejscu.

Wykazy gruntów zająć się mających wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędzie gminnym i w kancelaryi obszaru dworskiego w Kozowej przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Brzeżanach lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 21.401.

Obwieszczenie.

Szwajcarski Rząd związkowy w Bernie wzbronił z dniem 4 marca b. r. wprowadzać zwierzęta racicowe (bydło rogate, kozy i świnie) z Austro-Węgier do Szwajcaryi.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4 marca 1896 l. 7.113 i odnośnie do tut. obwieszczenia z dnia 6 grudnia 1895 l. 99.993.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 marca.

Mowa JE. P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona w toku obrad szczegółowych nad budżetem:

(Ciąg dalszy).

Wspomniano tutaj także o podatku giełdowym. Nie wiem, czy mam być zadowolony z tego, co powiedziano po lewej stronie wysokiej Izby, lub z tego, co mówiono po prawej. Wyjątkowo chwalono mnie tym razem po lewej stronie, natomiast z prawej poczytano mi za błąd, iż wniosłem przedłożenie. Rząd i w tym względzie uczynił to tylko, co zapowiedział w chwili objęcia administracyi mianowicie, że podatek giełdowy musi być podwyższony. Nie mogę przyznać, jakobym w komisyi dla należytości skarbowych okazał jakąś trwożliwość lub czuł się zakłopotanym. Pytano mnie o termin wniesienia przedłożenia, a ze strony, która obawiała się, aby to przedłożenie nie było szkodliwem dla kulisy zainterpelowano mnie, co sądzę o tej kwestyi, ja zaś nie wahałem się oświadczyć, że nowy podatek obciąży znacznie niektóre mniejsze koła giełdowe. Stwierdziłem tu tedy poprostu sam fakt i nic więcej. Powiedziałem także, iż wedle mojego przekonania i w myśl stanowczego życzenia Rządu, podatek ten nie będzie już podwyższony a oznaczony on zostanie na 50 ct. Moje tedy oświadczenie w komisyi było zupełnie zgodne z przedłożeniem rządowem.

Pan deputowany z Galicyi (W. Dieduszycki) mówiąc o podatkach wspomniał o różnych nadużyciach, jakie mają zachodzić przy poborze podatków i użalał się także na sposób ich egzekwowania. Chciałbym prosić panów, abyście zechcieli zważyć to, o czem już wspomniałem przy innej sposobności, że powoli tylko można, iż tak powiem wychowywać organa zarządu skarbowego w takim duchu, aby mogło być zapewnione humanitarne wykonywanie ustawodawstwa podatkowego. *(Brawo!)* Wszak Minister skarbu nie może nakazać wprost organom skarbowym, aby nie ściągały podatków. (*Wesołość*). Może zwrócić tylko ich uwagę, iż należy postępować w duchu ustawy i w sposób ludzki. Rząd zaleciwszy już podobne postępowanie osobnym okólnikiem, o którym zawiadomił także wysoką Izbę, nie może teraz uczynić nic innego, jak wytknąć przy załatwianiu pojedyńczych wypadków organom zarządu skarbowego, że wśród tych a tych okoliczności załatwienie nie nastąpiło w duchu wydanego okólnika. Stało się to już zresztą niejednokrotnie. Były wypadki, że niektórzy kontrybuenci zwracali się ze swemi zażaleniami wprost do Ministerstwa skarbu. W wielu razach przekonaliśmy się, że władze postępowały zupełnie prawidłowo, w wielu zaś, że zachodziła mylna interpretacya ustawy, to też znosiliśmy wydane orzeczenia, nawet wtedy, gdy nabrały one już mocy prawnej. Nie pozostaje zresztą nic innego, jak w ten sposób postępować w pojedyńczych wypadkach, a jeżeli p. deputowany użalał się, że Stowarzyszenia spożywcze opodatkowane są podwójnie, i że uciska się przemysł domowy, to proszę o przytoczenie poszczególnych wypadków. (Dep. hr. Hompesch: Mogę nimi Panu służyć). Będę Panu bardzo wdzięczny. W ostatnich czasach nie nadeszło ani jedno zażalenie, ani jeden rekurs w jednym lub drugim kierunku, a jeżeli nadejdą, to z pewnością jak najściślej będą zbadane. Nie mogę z góry przyrzekać, że słuszność będzie zawsze po stronie kontrybuenta, lecz to mogę przyrzec, iż orzeczenie zapadnie zgodnie z prawem i słusznością.

Co się tyczy egzekucyi, to przedewszystkiem zwracam na to uwagę, że należytości egzekucyjne i należytości za upomnienie bywają pobierane wedle postanowień ustawy z roku 1870 i Najwyższego postanowienia z roku 1853. Przy zaległościach do sumy 20 zł. i za czas trzymiesięczny nie żąda się tytułem należytości za upomnienie więcej jak 10 centów. Przy uregulowaniu tej sprawy można zejść jeszcze nieco niżej i powiedzieć: nie 10, lecz tylko 5 centów. Chciałbym jednak prosić, aby Panowie, którzy występują z zażaleniami, nie przedstawiali rzeczy w ten sposób, jakoby posłańców, wysyłanych z upomnieniami, potrzeba było opłacać bezustannie dzień po dniu, bez względu jak długo to trwa. Płaci się za pierwsze sześć dni, a skoro należytość wzrośnie do 10 centów, nie liczy się już dalej aż do ćwierci roku, o ile chodzi o zaległość, nieprzekraczającą 20 zł. Możnaby zapewne powiedzieć, aby przy minimalnych zaległościach, wynoszących 2 zł., nic nie liczyć za pierwsze 30 lub 40 dni. O tem będzie można pomówić i wziąć pod rozwagę, jednakże zarzut, który na oko okropnie wygląda, jeżeli się mówi: zaległość wynosi 1 zł., a kontrybuent musi całymi miesiącami płacić po 3 centy dziennie, jest niesprawiedliwy, coś podobnego bowiem nie zachodzi.

Podniesiono także zażalenie, że egzekutorowie bywają wynagradzani stosownie do ściągniętych przez nich podatków. Tak jest istotnie. Rząd zamierza przy reformie podatkowej wnieść do Izby przedłożenie o sposobie pobierania i ściągania podatków *(oklaski)*. Przy tej sposobności da się niezawodnie uregulować także kwestya odszkodowania gmin *(oklaski)*, lecz to stać się będzie mogło w takim tylko razie, jeżeli wysoka Izba uchwali istotnie reformę podatkową.

Poruszono także kwestyę należytości skarbowych. Miałem już zaszczyt zawiadomić wysoką Izbę, że w Ministerstwie skarbu pracują bardzo pilnie nad reformą należytości skarbowych. P. deputowany z Galicyi prawdę powiedział, że nie wielu jest takich, którzyby znali od *a* do *z* ustawę o należytościach.

26)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

IV.

(Ciąg dalszy).

Po skończonym spektaklu wrzało, za kulisami nagromadziła się takie mnóstwo radości, że mało buda nie została nią rozsadzona.

— Panie i panowie — oświadczył uroczyście Szczerbaty — dziś po potrąceniu kosztów przedstawienia marka wypada po papierku i ośmdziesiąt centów na głowę!...

— A co? — zawołał komik, zwracając się do mamy.

— A co? — pytała naiwna, zmieniona w charakterystyczną, pełna dumy i pewności siebie.

Mama nic nie odpowiedziała, lecz spojrzała na komika takim wzrokiem, że aż mu po skórze ciarki przeszły.

— A źle pani — zawołał — że weźmiesz odrazu dziesięć blatów i ośm szóstek. Dziesięć schowasz na posag dla córki.

Mama z największą pogardą odwróciła się od komika.

Pieniądze wręczono, dyrektorowa zabrała Hipolita, mężczyźni co do jednego polecieli do Hanczla, kobiety na składkową wieczerzę do żony Szczerbatego, mama tylko obiady dawała.

Janek uszczęśliwiony towarzyszył Dziuni. Za rozpisanie ról dostał od Celestyna trzy papierki, za dwie marki trzy papierki i sześćdziesiąt centów. Z przywiezionymi od księdza, razem wszystkiego miał uciułanych trzynaście guldenów.... Postanowił jako rzecz najważniejszą podzelować sobie buty i kupić stary paltot, który targował od tygodnia.

Smutno było w gościnie u mamy mimo, że Janek robił wesołego. Mama widziała jak na dłoni łajdactwo komika, przeczuwała nędzę i zagrożony los towarzystwa, Dziunia tęskniła za Hipolitem, — w głębi serca troszkę zazdrościła powodzenia naiwnej....

— Dla tego — mówiła z goryczą mama — że widziała mantylę ciotki, jej kapelusz i lornetkę, a głupcy się z tego śmiali i bili brawo, to jej się zdaje, że może robić charakterystyczne?!... Dla mnie była ta rola, lecz ja nie staram się o względy notaryusza. Jeżeli — dodała po namyśle — naiwna da się wziąć na „kawał,“ jeszcze pół biedy, spokój potrwa jakiś czas, będzie można wyżyć.... Lecz jeżeli nie.... biada nam! Ja sama wtedy lunę w pysk tego łajdaka.

Inaczej kombinowała naiwna. Umyślnie sama została w Strzelnicy, odcharakteryzowywała się wolno, myła, przebierała.... Komik wpadł do Hanczla, wypił kieliszek wódki, zaśmiał się głośno, rzucił parę konceptów i niepostrzeżenie drapnął. Pod samą Strzelnicą spotkał naiwną, podał jej rękę, szli wolno rozmawiając szeptem.

— Ależ to nie wypada — mówiła naiwna.

— Przecież ja będę z paniusią i krzywdy ci nie dam zrobić. Zresztą korzystajmy z gorączkowej miłości Celestyna. Jestem pewny, że się oświadczy, da słowo i to przy świadku. Czyż potem będzie się mógł cofnąć?...

— Nie chcę korzystać z chwilowej słabości i „kawałami“ zdobywać męża. Chce.... dobrze, nie.... to nie....

— Ależ kocha, widzi go paniusia w srebrnem świetle księżyca, mknie ku nam.

— Jak on zabawnie chodzi — szepnęła.

— Cicho — odszepnął komik — ale za to jak pisze, jaką ma głowę i jakie pieniądze?!...

Celestyn przypadł do idących.

— Nie podziękowałem za wyborną grę, za charakteryzacyę i za bukiet. Powodzenie nadzwyczajne, miasto rozszalałe z radości. Wszystko to winien jestem pani. Wdzięczność moja nie ma granic.... to twoje dzieło!...

Wyciągnął rękę, naiwna wyjęła z zarękawka swoją, uścisnęli się.

— Nikt nie widzi — szepnął Celestyn — nie mamy świadka, okiennice pozamykane, na kominku ogień, zrób mi tę wielką łaskę i chodź!... Chodź mój aniele — dodał ciszej.... Ściskał jej rękę nerwowo, głos mu drżał utajoną namiętnością i wybuchami radości.

— W wielki dzień tryumfu autorom nic się nie odmawia — powiedziała cicho naiwna. — Lecz czy pan jesteś pewny, że tajemnica będzie dochowaną?...

Celestyn zadrżał z radości; obiecujący szept naiwnej upajał go.

— Niech pani spojrzy, na całym rynku żywej duszy! A jeśli jako autor mam prawo czegokolwiek wymagać, to odrobiny serca i litości.

Wyraz „litości“ powiedział omdlewająco, naiwna zajęta miłością do niej Celestyna, wszystko tłómaczyła na swą korzyść....

Stanęli przed drzwiami kamienicy. Okiennice szczelnie zamknięte nie przepuszczały światła. Zastępca notaryusza wyjął klucz, otworzył drzwi, weszli pocichu.

W mieszkaniu ciepło, jasno, na kominku ogień płonął, na stole zastawiona wieczerza, szampan w lodzie.

— Moja bohaterko — mówił Celestyn zdejmując z naiwnej okrycie — moja sławo, mój ideale!... — Naiwna oczekiwała, aby wyrzekł „moja żono“....

— Nie śmie — pomyślała poprawiając przed lustrem włosy.

Rozpuściła warkocz, ręce uniosła upinając go. Biust i cała jej postać wabiły ponętami młodości. Celestyn oczy wytrzeszczał, oddech mu w piersiach tamowały żądze.

— A więc zwycięstwo — rzekła odwracając się raptownie i prażąc go wzrokiem.

— Zupełne!.... zmieniło mnie w oczarowanego niewolnika — dodał ciszej.

— Co pan myślisz dalej? — pytała naiwnie, jakby nie do niej mówiono. — Młody Świstalski może autora wyzwać... Płakałabym i bardzo się bała.

— Dziękuję za współczucie, lecz nie boję się stu Świstalskich.... niech wyzywają....

Komik odkorkował flaszkę z koniakiem i nalał.

— Na podziękowanie ciotce! — wypił.

— Gdyby nie ciotka, komedyi by nie było....

Siedli do uczty. Rozmowa na temat dzisiejszego przedstawienia, gry aktorów, sztuki i sławy autora, na chwilę nie ustawała. Humor był niewyczerpany. Naiwna zmieniła się na pełną sprytu, energii, wdzięku charakterystyczną. Celestyn odurzony promieniał. Pił, nalewał komikowi, naiwna usta maczała. Twarz jej oróżowiła się czarująco, oczy nabrały blasku, rzucały dokoła fosforycznem światłem.

(Głosy: nie ma nikogo takiego! Kilku może znalazłoby się!). Ustawa o należytościach jest bezwątpienia trudna. Proszę zważyć, że reforma ustawy o należytościach — nie mówię o reformie taryfy, gdyż z tą można łatwo dać sobie radę — nie jest bynajmniej łatwa albowiem musi być nawiązana do reformy całego sądownictwa, całego ustawodawstwa o wymiarze sprawiedliwości. Z tego powodu jestem zniewolony jeszcze raz prosić wysoką Izbę aby w latach 1896 i 1897 okazała się w obec Rządu cierpliwą.

Już raz oświadczyłem: gdyby się niepowiodło w ciągu r. 1897 wnieść do Izby całkowitego przedłożenia, to wniesiemy nowelę a to w celu, o którym zaraz pomówię. Gdyby zaś było możliwem przygotować od razu jednolite, stanowiące dla siebie zupełną całość przedłożenie, wówczas prosiłbym o cierpliwość, gdyż zdaniem mojem takie przedłożenie byłoby o wiele korzystniejsze. Co się tyczy ewentualnych nowel, względnie tego, co w tym kierunku ma zawierać także wielka ustawa, to zgadzam się najzupełniej z p. deputowanym z Galicyi, że przy przenoszeniu własności pomiędzy żyjącymi należy dla małej posiadłości zaprowadzić pewne ułatwienia, a przy podatku spadkowym wprowadzić rodzaj progresyi. Winienem stwierdzić z podziękowaniem, że p. deputowany powiedział: nasz obecny podatek spadkowy jest taki, iż przy mniejszej posiadłości istnieje zbyt wysoki podatek spadkowy, natomiast wielka posiadłość mało stosunkowo jest opodatkowana. Mam to przekonanie, że p. deputowany rzecz tak zrozumiał, iż powinien zachodzić odwrotny stosunek, mianowicie, że właśnie podatek spadkowy ma być progresywny.

Co się tyczy podatku spożywczego, to sami panowie mowcy przyznali, że jeżeli chcemy podnieść dochody Państwa nie pozostaje nic innego, jak podwyższyć podatki pośrednie. Skoro przystępujemy do reformy padatkow bezpośrednich w tej myśli, że tutaj nie chodzi bynajmniej o interesa finansowe, lecz ma się tylko na oku względy podatkowo-polityczne, a raczej socyalno-polityczne, w takim razie jest rzeczą zrozumiałą, że dla uczynienia zadość wzmagającym się potrzebom Państwa niepozostaje nic innego, jak podwyższyć pośrednie podatki. Rząd oświadczył już i dzisiaj ponownie oświadcza: zmuszeni jesteśmy prosić wys. Izbę o podwyższenie podatku od spirytusu i podatku od piwa. Przy tem jednak starać się będziemy uczynić to wszystko w interesie produkcyi, czego wymagają różne gałęzie zarobkowe.

A ponieważ Panowie wskazujecie na finanse krajowe i słusznie zwracacie uwagę, że zły stan finansów krajowych nadzwyczaj niekorzystnie oddziaływa na gospodarstwo narodowe, więc powtarzam co powiedziałem już przy innej sposobności, że Rząd zamierza nieograniczać się przy reformie podatków bezpośrednich na przekazaniu krajom sum stosunkowo drobnych, lecz że ma na oku znacznie większe sumy, jakie z podwyższenia podatku od spirytusu i od piwa mają być przekazywane na rzecz finansów krajowych. *(Oklaski).*

Zajmuję bezwarunkowo to stanowisko, że ideałem stosunku byłoby, gdyby podatki przychodowe mogły być przekazywane krajom a czułbym się szczęśliwym, gdybym jako Minister skarbu mógł dożyć wprowadzenia w życie tego zarządzenia; jednak do tego potrzeba najpierw reformy podatkowej a powtóre, aby powiodła się próba z podatkiem dochodowym.

Gdy podatek dochodowy wytrzyma próbę, gdy stosunki ułożą się należycie, gdy wszystkie nasze społeczne stosunki, że — tak się wyrażę — złożą się na to, abyśmy mogli mieć podatek dochodowy, wtedy wedle mojego przekonania — naturalnie po dokładnem obliczeniu rzeczy — nic nie stanie na przeszkodzie przekazywaniu krajom podatków przychodowych.

(Dokończenie nastąpi).

Rada Państwa.

(CDLXI. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) **Wiedeń,** 6 marca. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 10.

Pos. Gołuchowski bierze urlop na dwa tygodnie.

Lwowski ordynaryat metropolitalny unicki petycyonuje o unormowanie zaopatrzenia wdów i sierót po duchownych unickich.

Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur odpowiada na interpelacyę p. Gessmanna z d. 21 grudnia r. z. w sprawie niebezpieczeństwa zagrażającego pewnej miescowości w Czechach wskutek rabunkowej eksploatacyi kopalń węgla, podrywającej ziemię pod tą miejscowością. Odpowiedź stwierdza, że dnia 11 listopada i 13 grudnia r. z. stoczyły się w kopalni płynne piaski obok filaru pozostawionego przy dobywaniu węgla dla bezpieczeństwa miejscowości, ale stało się to w głębokości 150 metrów pod ziemią, a więc bez bezpośredniego dla niej niebezpieczeństwa. Obserwacye nie wykazują żadnej zmiany na powierzchni ziemi; mimo to zarządziły władze górnicze jak najdalej posunięte środki ostrożności i nie zaniedbają niczego, aby zabezpieczyć miejscowość.

Pan Minister odpowiada na wstępie na trzy interpelacye w sprawach winniczych.

Na porządku dziennym sprawozdanie komisyi górniczej z wniosku Pernerstorfera z projektem ustawy upoważniającej Rząd do uregulowania terminów wypłaty zarobku w górnictwie. Komisya czyni zadość wnioskowi, ale w innej formie; wnosi bowiem aby uchwalić jako osobną ustawę pewien paragraf projektu wniesionego jeszcze za gabinetu hr. [illegible] przez byłego do niedawna Ministra rolnictwa Falkenhayna. Treść jego jest ta, że dozorcom i robotnikom górniczym ma się wypłacać zarobek co najmniej raz na miesiąc, a przy wystąpieniu ze służby obrachunek przedsięwziąć natychmiast; pretensye przedsiębiorcy lub osoby trzeciej do dozorcy lub robotnika nie mają być przeszkodą w wystąpieniu ze służby. Oprócz tego Rząd ma być upoważniony ustanawiać ewentualnie jeszcze krótsze terminy wypłaty.

Pos. Pernerstorfor godzi się na wniosek komisyi.

Pos. Falkenhayn (były minister) głosować będzie przeciwko wnioskowi komisyi, a nie obawia się, iżby go za to okrzyczano nieprzyjacielem robotników, boć on sam wniósł przed czterma laty ten projekt dotychczas pogrzebany w komisyi, z którego dzisiejszy wniosek jest prawie dosłownie odpisany. Nie podoba mi się — powiada mowca — że z ustawy, która miała zapobiedz przeróżnym sporom między przedsiębiorcami a robotnikami górniczymi, wyrwano jedyny paragraf pod naciskiem zmowy robotników. A nadto wypłata w terminach krótszych od miesięcznych, którą dodała komisya do paragrafu mojego projektu, byłaby dla samych robotników szkodliwa; byłaby to strata czasu, a więc i pieniędzy. Z wypłat w krótszych terminach mieliby zysk tylko agitatorowie, zowiący się przyjaciółmi robotników i szynkarze; agitatorowie dla tego, że przy każdej wypłacie terroryzm ich wyciska z robotników przeróżne datki na dzienniki socyalistyczne, na agitacyę, na fundusze strejkowe, na wsparcia dla rodzin robotników uwięzionych za zbrodnie i t. d. Im częściej przypadają wypłaty, tem większe te podatki, za pomocą których agitatorowie krzewią niezadowolenie między robotnikami własnym ich kosztem. Szynkarzom zaś częste wypłaty są wielce pożądane, bo przy każdej wypłacie kwitnie pijatyka. Rząd dawniejszy wniósł dwa projekty ustaw: w r. 1891 projekt o stowarzyszeniach górniczych, którego agitatorowie nigdy nie popierali, wiedząc, że wspólne narady przedsiębiorców z robotnikami rozświeciłyby niejedną sprawę, rozwiałyby niejeden fałsz, a więc ubyłoby pola agitacyi; a w r. 1892 projekt o wielu trudnych sprawach, o książeczkach robotniczych, o świadectwach, o wypłatach, o rozwiązaniu kontraktu robotniczego w górnictwie. Z tegoto drugiego projektu wyrwany jest dziś §. 21, aby złożyć go w ofierze zmowie karwińskiej, aby uświetnić zmowę, której wielu robotników wcale nie pragnęło; aby agitatorom dać sposobność popisania się sukcesem ustawodawczym. Że wielka część robotników nie zgadza się na zmowę, wypływa z protokołu, w którym użalają się na prześladowanie i proszą o opiekę przed teroryzmem; bo gdy udają się na robotę, napadają ich zamaskowani lub przebrani za kobiety sprawcy zmowy żerdziami i widłami, aby nie dopuścić do kopalń. (Pos. Pernerstorfer wciąż wykrzykuje, że to protokół podrobiony i t. d. Na to mowca odpowiada). Jest to protokół spisany w sądzie frysztackim; umyślnie w sądzie, a nie w starostwie, bo starostwa są socyalistom podejrzane. Ponieważ owe dwa projekty dość długo już są w Izbie, przeto czas już zająć się nimi. Dlatego czynię wniosek: Poleca się komisyi górniczej, aby natychmiast zajęła się rzeczonymi dwoma projektami i aby jak najrychlej zdała Izbie sprawę. *(rawa)*

Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur oświadcza, że godząc się przed kilkoma dniami na uznanie wniosku pos. Pernerstorfera za pilny, uczynił to z wyraźnem powołaniem się na akcyę rozpoczętą w duchu wniosku przez Rząd dawniejszy; zresztą kwestya pilności to formalna tylko strona sprawy. Uczyniono — mówi Pan Minister — zarzut, że w pierwszej dyskusyi nad wnioskiem nie oświadczyłem się co do merytorycznej strony sprawy. Pominąłem wówczas stronę merytoryczną umyślnie, aby nie dawać pozoru, jakobym uważał wniosek za ustawę specyalną *ad hoc*, za wywołaną niepokojami robotników karwińskich, za jaką chce ją uważać sam wnioskodawca. W komisyi jednak oświadczyłem, że Rząd zgadza się na ustawę w tej formie, w jakiej projektuje ją komisya, bo ta forma nie jest czem innem, jak streszczeniem dwu paragrafów, które wyszły z inicyatywy Rządu dawniejszego. Wolałbym, żeby parlament zajął się całym projektem rządowym z roku 1892; ale ponieważ kalendarz parlamentarny mało pozostawia widoków, iżby ów projekt mógł w tym jeszcze okresie ustawodawczym dojść do skutku, przeto zgodziłem się na wniosek komisyi górniczej. Zawarta w nim ustawa ma skutkować zapobiegawczo; zastrzegam się atoli, przeciw żądaniu, żebym ja lub którybądź w przyszłości Minister rolnictwa korzystał z nadanej mi nią władzy arbitralnej (ustanawiania krótszych terminów wypłaty) podczas zmowy robotniczej. Zmowa oznacza stan wojenny, a w stanie wojennym może Rząd spełniać tylko *officium boni viri*, pośredniczyć między przedsiębiorcą a robotnikami; wkraczać imperatywnie w takiej chwili, tego odmówi każdy Minister. Pos. Pernerstorfer mówi, że taka neutralność Rządu podczas zmowy oznacza już stronniczość na rzecz przedsiębiorcy; ale schodzić ze stanowiska neutralnego w duchu pos. Pernerstorfera oznaczałoby stronniczość na rzecz robotników. Pan Minister zwalcza następnie twierdzenia tegoż posła, jakoby w Karwinie panował wielki ucisk robotników; a nakoniec w obec utyskiwania, że ustawa o inspektorach górniczych ugrzęzła w Izbie wyższej, powiada, że o wiele więcej ubolewać trzeba, iż projekt wniesiony w roku 1891 przez hr. Falkenhayna, co do zorganizowania cechowych stowarzyszeń górniczych, ugrzązł w komisyi Izby poselskiej. To też uprasza Pan Minister Izbę, aby jak najrychlej zajęła się tym projektem; bo nie dzisiejsza ustawa mająca tylko znaczenie przejściowe, lecz ustawa w myśl projektu z roku 1891 będzie doniosłym czynem społeczno-politycznym. *(Brawo, brawo).*

Pos. Kupelwieser (z lewicy, starszy radca górniczy) oświadcza się przeciw wnioskowi komisyi; parlament i Rząd nie powinny dać wymuszać na sobie takich ustaw. Natomiast oświadcza się mowca za rezolucyą pos. Falkenhayna

Pos. Süss zgadza się na mowę posła Falkenhayna od pierwszego aż do ostatniego słowa; ubolewa tylko, że nie wygłosił jej w pierwszej dyskusyi nad wnioskiem Pernerstorfera, bo wtedy parlament nie byłby znalazł się w tej przykrej sytuacyi, jaką wraz z Rządem sam sobie stworzył, uznając wniosek ów za pilny. Rząd uległ żądaniu pos. Pernerstorfera. Pernerstorfer zaś czyni, co chce *Arbeiter Ztg.*, a czego ona chce, to dyktuje znany powszechnie jej redaktor. (Głosy: żyd, dr. Adler!). Łatwo tedy pojąć, jak ten N. N. rośnie w zarozumiałość, widząc, jaki się mu nadaje wpływ na sprawy Państwa. Pos. Pernerstorfer umotywował swój wniosek tak, że zdradził się z nieświadomości sytuacyi w Karwinie. Powiedział bowiem, że zmowa robotników powstała w skutek niewypłacenia zasług w krótszych terminach, a tymczasem to nieprawda. Przyczyna zmowy jest wcale inna. Jedną z najniebezpieczniejszych kopalń jest tak zwana Gabrieli, należąca do Najdost. Arcyksięcia Fryderyka: zajmuje ona najpierwsze miejsce co do niebezpieczeństwa wybuchu gazów. Od lat 25 kierownikiem jej jest inżynier Pfohl, który tylko surową karnością odwraca katastrofy od kopalń i jej robotni-

---

Celestyn wpatrywał się w komika, który dużo jadł, dużo pił, a mało mówił. Nareszcie zrozumiał spojrzenia — sięgnął do kieszeni, wyjął cygarnicę, otworzył. Okazało się, że nie ma cygar — również ich nie miał Celestyn. Komik się zerwał z gotowością polecenia po nie.

Naiwna była tyle naiwną, że się niczego nie domyślała.

Komik rad z siebie pędził do Hanczla połączyć się z wesołą drużyną, za której towarzystwem przepadał.

— Ja zrobiłem swoje — powtarżał — i nic sobie nie mam do wyrzucenia. Sumienie mam czyste, jak bursztyn. Teraz kolej na naiwną, zrobi co się jej podoba, lub co się podoba Celestynkowi.

W pierwszej chwili naiwna nie uczuła nieobecności komika, rozbawiona śmiała się i trzepotała, aby jak najwięcej wyssać słodyczy z wesołości tego świata. Za chwilę jednak ciekawe, o żółtych ognikach oczy Celestyna, przyprowadziły ją do przytomności. Obejrzała się; strach ją przejął.

— Bończa nie wraca? — rzuciła pytanie, głos jej drżał.

— Nie wróci — odpowiedział Celestyn cicho.

— Co?...

— Droga, ukochana, jedyna — ujął ją za ręce, chciał objąć w pół.

Dziewczyna zerwała się i odepchnęła go.

— Jesteś moją, musisz być moją, będziesz moją! — pochwycił ją, przycisnął szukając ustami jej ust.

Wydobyła wszystkie siły, wyrwała się, uciekając na drugą stronę stołu.

Blada, przerażona, ciężko oddychała.

— Domyślam się, żem wpadła w zasadzkę zastawioną przez tego nikczemnika co uciekł i pana, który równie nędznie postępujesz jak on.

— Ja? — odpowiedział zadraśnięty w swej obrażonej dumie. — Przyszłaś do mnie na kolacyę.... a więc?!

— Milcz — krzyknęła. Oszukaliście mnie ciągnąc do siebie. Bończa miał być stróżem mej niewinności. Przyszłam, gdyż przysięgał, że mnie kochasz uczciwie i uczciwe masz zamiary.

Celestyn się roześmiał szydersko.

— Zapraszać narzeczoną do własnego domu na wieczerzę z szampanem, to nadto oryginalne.

— Zbeszczeszczasz mnie, dlatego, że jestem sama, zdana na oszustwa takich łotrów jak Bończa i pan!... Puszczaj mnie!

Celestyn roztworzył ramiona.

Dobrze zagrałaś rolę oburzonej cnoty, a teraz dosyć tej komedyi — zaspiewał: Chodź luba chodź.... na łono me!

Dziewczyna przyskoczyła do okna

— Jeden krok, a okno wybiję, roztworzę okiennicę i zawołam ratunku. Łotry rozdzieliliście między sobą role, żeby biedną dziewczyną skrzywdzić, a potem za drzwi wyrzucić, ale ja nie jestem głupią gęsią, potrafię się bronić.

Celestyn zrozumiał niebezpieczeństwo, wyprostował się dumnie i wskazując drzwi ręką, rzekł sucho:

— Jesteś wolną!

— Żakiet, zarękawek, kapelusz! dała rozkaz. Celestyn przyniósł, położył blisko okna na krześle i odsunął się.

Naiwna odrazu zmieniona w tragiczkę, ubierała się gorączkowo, oczy jej świeciły jak u pantery. Celestyn milczał wyniośle.

— Proszę mi zrobić miejsce i drzwi otworzyć — zawołała tonem wyzywającym.

Celestyn otworzył drzwi, cofnął się, przeszła do sieni rzucając jeden wyraz:

— Podli!.., — trzasnęła drzwiami, wybiegła na rynek, odetchnęła całą piersią, ziejąc zemstą do komika, pogardą do Celestyna.

— Tego nikczemnika ukarzę, a tobą głupcze, pogardzam. Dałam durniowi wielkość, upojenie, sławę, oddałabym mu nawet rękę, a on za to chciał mnie zbeszcześcić. Kto, ale taki błazen....

Zaczęła go w uniesieniu gniewu podrzeźniać.

— „Trudno narzeczoną zapraszać do siebie na wieczerzę“.... i śmiał się idyotycznie robiąc wielkiego pana.... osioł, amant z małego miasteczka, lowelas bocheński, myślał, że trafił na głupią jak on sam. Przyspieszyła kroku, pustka i cisza na ulicy przeraziła ją.

— Czekaj — pogroziła komikowi — zarobiłeś na mej czci, naciągnąłeś tego głupca, ale ci to na zdrowie nie wyjdzie. Łajdak zaklinał się na wszystkie świętości, że się ten gap kocha we mnie na umor, że pragnie. abym została jego żoną?! Ty drabie, nauczę ja ciebie rozumu....

Wzburzona wpadła do swej izdebki, lecz spać nie mogła. Zagotowała na maszynce wody, zrobiła herbatę, piła, rozmyślała. Samotność ją rozmarzyła. Zimno, pustka, smutek, rozbierały ją...

— I za co nami poniewierają — szeptała — za co?... Czy za to, że ich bawimy i rozweselamy.

Zamyśliła się, wpatrując w światło lampy, upokorzenie ją dręczyło.

— Pewnie ten głupiec będzie się chwalił po mieście, że byłam u niego całą noc, komik mu będzie potakiwał. Czekajcie połamię wam szyki,

Wpadła w zadumę.

— Ciężko sierocie, ciężko być aktorką i uczciwą dziewczyną w takiem otoczeniu, wśród takich ludzi.

Wrzała zemstą, sieroctwo wydobywało z niej rozczulenie spazmatycznym śmiechem gniewu i spazmatycznym płaczem nad własnym losem. Jeszcze się nigdy nie czuła do tyla nieszczęśliwą i osieroconą.

— Dziunia ma matkę i obrońców.... a ja?...

Otrząsnęła się, uderzając pięścia w stół.

— Nie dam się! — zawołała nerwowo, rzuciła się na łóżko, młodość i zmęczenie zwyciężyły — zasnęła.

Nazajutrz o dziesiątej rano rozpoczęła się próba z „Grzeszków Babuni“. Naiwna umyślnie się spóźniła, aby zastać za kulisami razem wszystkich. Grało w niej, nerwy szarpały sercem, szła szybko, lecz co kilkanaście kroków stawała chwytając w płuca powietrze. Przed drzwiami strzelnicy zatrzymała się. aby zapanować nad sobą i uspokoić się.

Weszła na schodki, klamkę pocisnęła, drzwi odskoczyły, na scenie stał komik. Szczerbiec i mama — za kulisami reszta towarzystwa.

— Czekamy! — zawołał Szczerbaty.

— Zaczyna się awantura — szepnęła mama.

Naiwna straciła siłę panowania nad sobą, blada, pewnym krokiem, szła na komika. Wystraszony cofnął się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ków; ten sam Pfohl, którego pos. Pernerstorfer tak zbezczeszcza, powtarzając oczerniające artykuły z *Arbeiter Ztg.*, pisane przez pewnego agitatora socyalistycznego, który z Krakowa przybywszy, osiedlił się w Karwinie. Jeden z robotników „Gabrieli“ chciał przymusić robotników szybu sąsiedniego do święcenia dnia 1 maja; ci wnieśli skargę przeciw niemu; Pfohl wydalił go ze służby.

Z podobnej przyczyny musiał wydalić później pewnego dozorcę maszyny. Odtąd rozpoczęła się namiętna agitacya przeciwko Pfohlowi i jego zastępcy. Nazwano ich „łysym psem“ i „chudym psem“; plakatami grożono im i rodzinom ich ukamienowaniem. To nazywa pan pos. Pernerstorfer nierozważnemi słowami. Sąd skazał sprawcę na kilka miesięcy więzienia. A teraz żądają agitatorowie i zwolennicy socyalistów, żeby Pfohl przyjął tych ludzi znowu do służby w tej najniebezpieczniejszej z wszystkich kopalń! *(Słuchajcie, słuchajcie!)*. Czy to być może, żeby do kopalni, która równa się minie prochowej, wpuszczono takie żywioły? A ponieważ ich Pfhol nie przyjął, przeto odbywa się teraz po dziewięć i dziesięć zgromadzeń na dzień, na których bywa 500 do 1000 osób; niebezpieczeństwo osobiste doszło w Karwinie do tego stopnia, że napady na urzędników i sług są na porządku dziennym; wszyscy inżynierowie mają na stole rewolwer i nie wychodzą bez rewolweru Sami robotnicy, którzy nie chcą należeć do zmowy, są napadani i kaleczeni i udają się o opiekę do sądu frysztackiego. Pos. Pernerstorfer powiedział, że pewnie znowu krew popłynie. Już popłynęła ale nie od wojska, lecz od ciosów współrobotników. Jednego robotnika ubito na śmierć, dwu innych ciężko pokaleczono. A teraz proszę wys. Izbę: czy z tą sytuacyą zgadza się to, co pos. Pernerstorfer powiedział na umotywowanie wniosku? Uchwaliliście panowie pilność wniosku jego, więc spełnijcie ten kielich, któryście sami sobie natoczyli; uchwalcie ustawę, która sama w sobie jest nieszkodliwą, ale wskutek towarzyszących uchwale okoliczności staje się ustawą wielce niebezpieczną. *(Huczne brawa i oklaski)*.

Komisarz rządowy, starszy radca górniczy Zechner przedstawia na podstawie autentycznych sprawozdań prawdziwe przyczyny zmowy robotników w Karwinie, wykazując, jak nieprawdziwe są twierdzenia Pernerstorfera; zaznacza, że urzędnicy kopalń w Karwinie tak są już zrozpaczeni ciągłemi agitacyami socyalistycznemi, szczególnie wiedeńskiej *Arbeiter-Ztg.*, iż ani na chwilę nie czują się bezpiecznymi ani co do własnej osoby, ani co do kopalń i nieoszołomionych jeszcze robotników.

Pos. Menger dowodzi, że projektowana ustawa wymaga uzupełnienia, mianowicie postanowień karnych na odmówienie obrachunku przez przedsiębiorcę przy odejściu robotnika ze służby i na przyjmowanie robotników bez dostatecznej legitymacyi. Mowca wnosi dwie poprawki dodatkowe w tym duchu.

Pos. Jax przemawia za projektem, bo projektów hr. Falkenhayna z r. 1891 i 1892 nie możnaby tak rychło uchwalić, choćby Izba rzeczywiście nimi się zajęła.

Pos. Pernerstorfer w szyderczym tonie polemizuje z pp. Falkenhaynem i Süssem: podtrzymuje wszystko, co mu drudzy wytknęli jako nieprawdę.

Uchwalono projekt komisyi górniczej wraz z poprawkami Mengera; przyjęto także rezolucyę Falkenhayna.

Poczem podjęto przerwaną wczoraj dyskusyę nad budżetowym rozdziałem podatków pośrednich, w której pos. Polzhofer w dasadnych słowach, wywołujących napomnienie *ex praesidio*, żąda zniesienia podatku szynkarskiego; a pos. Byk rozwodzi się o akcyzie jako podatku właściwie należącym do miasta, a nie do skarbu Państwa.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 45. — Następne w poniedziałek.

Sprawy parlamentarne.

Komisya dla reformy wyborczej obradowała w sobotę w dalszym ciągu nad rządowym projektem reformy wyborczej. Na posiedzeniu obecny P. Prezydent Ministrów hr. Badeni i P. Minister dr. Rittner.

W ciągu dyskusyi oświadczył dep. Morsey, iż największa część gmin wiejskich oświadczyła się za wyborami pośrednimi; gdyby jednak miały być zaprowadzone wybory bezpośrednie, musiałaby każda gmina być miejscem wyboru.

Dep. Piniński oświadczył się również za wyborami pośrednimi i przeciw ustanowieniu trybunału dla spraw wyborczych. Taki trybunał jest możliwy tylko w państwach zupełnie jednolitych.

Dep. Slavik podniósł, iż przy wyborach pośrednich mogą przejść kandydaci, którzy mają większość prawyborów przeciw sobie.

Dep. Reiner przemawiał za wnioskiem Brzorada.

Dep. Menger uważał za konieczne ustanowienie trybunału dla spraw wyborczych, oraz wydanie ustawy przeciw nadużyciom przy wyborach i oświadczył się za reprezentacyą mniejszości.

Dep. Romańczuk przemawiał za wyborami bezpośrednimi.

Przy głosowaniu odrzucono przedłożony na poprzedniach posiedzeniach wniosek ks. Scharzenberga o przywróceniu Sejmom prawa wybierania delegacyi do Rady państwa, oraz wnioski pp. Brzorada i Richtera w sprawie wprowadzeniu wyborów bezpośrednich wszystkimi głosami (22) przeciw sześciu. — Za wnioskiem Krausa głosował tylko wnioskodawca. — Projekt rządowy zmiany ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa przyjęto 24 głosami przeciw 4.

Z kolei przystąpiono do obrad nad drugim projektem ustawy, mianowicie nad projektem zmiany ustawy wyborczej — i odroczono posiedzenie, uchwaliwszy, aby liczne poprawki i wnioski. zgłoszone do tego projektu (mianowicie do §. 8 i 8 b) o miejscu wyboru) przedłożono w druku.

P. Minister hr. Gołuchowski w Berlinie.

Wszystkie dzienniki berlińskie zajmują się podróżą P. Ministra hr. Gołuchowskiego do stolicy niemieckiej. Dowiadują się one, że kierownik austro-węgierskiej polityki zagranicznej zabawi w Berlinie do czwartku. Dnia 7 b. m. przedpołudniem odwiedził cesarz Wilhelm austro-węgierskiego ambasadora Szögyenyi'ego i konferował z nim czas dłuższy, ogólnym jest domysł, że wizyta ta pozostaje w ścisłym związku z przyjazdem hr. Gołuchowskiego. Jutro, we wtorek odbędzie się na cześć p. Ministra obiad u p. Szögyenyi'ego, w którym oprócz cesarza i cesarzowej wezmą także udział księstwo Frydrykowie hescy (szwagier i siostra cesarza), kanclerz Hohenlohe i sokretarz stanu (minister niemiecki spraw zagr.) br. Marschall, ogółem 40 osób. Obiad dworski na cześć P. Ministra odbędzie się prawdopodobnie we środę, a we czwartek da kanclerz ks. Hohenlohe wielką ucztę.

Biuro koresp. streszcza artykuł *Köln. Ztg.* [illegible] z powodu wizyty P. Ministra hr. Gołuchowskiego Czytamy tutaj: Ogólnie wyrobiło się i wzmocniło u nas przekonanie, ż oba potężne państwa sąsiednie związane są ze sobą wszystkimi swymi żywotnymi interesami. Dzisiaj nie idzie o formalne odnowienie istniejącego przymierza, które jeszcze na czas dłuższy zachowuje moc obowiązującą. Jasnem wszakże jest, iż cieszyć się tylko można jeżeli urzędowi przedstawiciele tej wspólności interesów szukają sposobności, aby zetknąć się z sobą osobiście i omówić gruntownie wszystkie bieżące kwestye polityczne. Dalszym ciągiem tego co w roku zeszłym nastąpiło w Aussee i w Wiedniu, będzie teraz spotkanie w Berlinie, a jak wówczas tak i z okazyi obecnej wizyty austro-węgierskiego Ministra w stolicy niemieckiej stwierdzona zostanie zupełna zgodność przekonań i tem samem uzyskaną nowa rękojmia zabezpieczenia pokoju europejskiego. Ciężki cios jaki dotknął wiernego i rycerskiego sprzymierzeńca jeszcze mocniej utrwali przekonanie o potrzebie utrzymania silnej wspólności pomiędzy oboma środkowo-europejskiemi państwami i Włochami a tem samem umocnienie, o ile to jest możliwem jeszcze bardziej trójprzymierza. Kto wypowiada odmienne zapatrywanie ten nie zna wewnętrznego charakteru przymierza lub też daje wyraz osobistemu życzeniu. Włochy teraz dopiero mają najlepszą sposobność poznania prawdziwych swoich przyjaciół, a obecny zjazd obu kierowników polityki zagranicznej państw sprzymierzonych z Włochami znajdzie w Rzymie niezawodnie sympatyczny odgłos. Rozumie się samo przez się, że podczas spotkania hr. Gołuchowskiego z ks. Hohenlohem poruszone i omawiane będą wszystkie ważniejsze kwestye Jeżeli tu i ówdzie okazały się pewne trudności w stosunkach z Anglią to natomiast nastąpiło widoczne polepszenie stosunków z Rossyą, co może być tylko pożądanem dla pokojowych celów trójprzymierza.

KRONIKA

Lwów, 9 marca.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, wyjechał wczoraj po południu do Wiednia w sprawach krajowych. Hr. Badeni powróci do Lwowa we środę.

— **Ruszenie lodów.** Wisła w okręgu tarnowskim zamarzła ponownie d. 24 lutego, — poczem wskutek odwilży lody puściły dnia 6 b. m. i odpłynęły przy stanie 234 ctm. po nad najniższy wodoskaz w Szczucinie.

Na Dunajcu powyżej Nowego Sącza stały lody niepołamane po dzień 5 b. m. Dnia 6. b m. ruszyły i odpłynęły lody Popradu i Dunajca pod Nowym Sączem przy stanie 144 ctm. powyżej najniższego, poczem woda opadła o 40 ctm.

Lody Sanu powyżej Przemyśla stały aż po dzień 6 b. m. niepołamane. — Pod Sanokiem lody Sanu ruszyły i odpłynęły dnia 6. b m., pod Przemyślem dnia 7 b. m. przy stanie 300 ctm. powyżej najniższego a pod Radomyślem dnia 6 b. m. przy niskim stanie wody.

— **Ze świata.** W pięknych salonach pałacu pp. Marszałkostwa hr. Badenich, odbył się wczoraj pierwszy świetny raut, na który przybyło osób sto kilkadziesiąt. Dostojna gospodyni z całą uprzejmością robiła honory, w czem w zastępstwie nieobecnego p. Marszałka dzielnie pomagał jej syn Stanisław, który właśnie przyjechał z Berlina. Podczas ożywionego wieczoru przygrywała ślicznie orkiestra pod osobistem kierownictwem kapelmistrza Rolla.

W historycznych apartamentach pałacu ks. Ponińskich, odbył się wczoraj wspaniały bankiet na cześć pary zaręczonych, Edwarda hr. Mycielskiego i panny Heleny Ponińskiej z Wrześni. Na obiad przybyli: pp. Aleksandrostwo Tchorzniccy, ks. Andrzejowie Lubomirscy, pp. Dembowscy, pp. Marchwiccy, Stanisławowie i Edward hr. Mycielscy, hr. Marya Ponińska z córką, pp. Romanowie Jabłonowscy, pani Włodzimierzowa i p. Kazimierz Skrzyńscy, Michałowie hr. Baworowscy, hr. Skarbkowie z córką hr. Pelagią, hr. Jerzowie Borkowscy, hr. Reyowie, p. Chamiec, dr. Ziembicki, starosta Dembowski, hr. Władysław Zamoyski, p. Seweryn Augustynowicz. W końcu obiadu ks. Kalikst Poniński wzniósł toast na cześć pary narzeczonej Edwarda hr. Mycielskiego i hr. Heleny Ponińskiej, poczem hr. Stanisław Mycielski w wymownem przemówieniu podziękował w imieniu narzeczonych pijąc zdrowie gospodarstwa, których gościnność znana jest powszechnie.

Wczoraj odbył się także ożywiony i liczny raut u JE. pp. Szymonowiczów.

— **Teatr amatorski.** Trzecie sobotnie przedstawienie teatru amatorskiego w pałacu hr. Potockich, powiodło się także wybornie; ozdobą jego był nadprogramowy spiew hr. Pelagii Skarbkównej, która między sztuczkami odspiewała przecudnie dwie arye, mianowicie „C'est un rève“ Wellingsa i „Credo in te“ Benvignioniego. Jedna z bohaterek teatru, hr. Józefowa Potocka, wyjechała wczoraj do Kairu, gdzie spotka się z mężem, wracającym z wyprawy na lwy i inne dzikie zwierzęta.

— **Odczyt.** Prof. dr. Dembiński mówił wczoraj [illegible] licznego audytoryum w sali ratuszowej „O stanowisku mocarstw wobec konstytucyi 3 Maja“. Prelegent oparłszy swój nader barwny wykład na źródłowych datach i ostatnimi dopiero czasy odkrytych dokumentach, przedstawił słuchaczom żywo kilka chwil ostatnich przed katastrofą dziejową, na którą złożyło się wiele czynników. Prelegent zebrał obfite żniwo oklasków w podziękowaniu za piękny odczyt, z którego dochód przeznaczył na cel dobroczynny.

— **Przedstawienie Fredrowskie.** Przypominamy, że w piątek dnia 13 b. m. odbędzie się w teatrze przedstawienie Fredrowskie na korzyść lwowskiego Towarzystwa ratunkowego. W programie: 1. Fredro ojciec: „Dwie blizny“; 2. Fredro syn: „Posażna jedynaczka“; 3. Fredro wnuk: „Stowarzyszenie kobiet wyższych“. Zarówno ze względu na cel humanitarny, jak i z powodu, że będzie to jedyny w swoim rodzaju konkurs trzech pokoleń autorskich — przedstawienie powinno się cieszyć niezwykłym udziałem publiczności.

— **Odczyt** „O promieniach Röntgena“, zapowiedziany na 10 b. m. w Kasynie miejskiem, rozpoczyna się o godzinie 7 wieczorem.

— **Instruktor mleczarstwa** dla Galicyi, przyjmować będzie interesantów i przyrządy najbardziej używane okazywać we Lwowie d. 11 b. m. (druga środa miesiąca) w gmachu sejmowym, a w Krakowie 17 b. m. (trzeci wtorek miesiąca) w Muzeum techniczno-przemysłowem.

— **Posiedzenie.** Dziś, w poniedziałek o godzinie pół do 7 w sali Tow. sztuk pięknych odbędzie się posiedzenie komitetu urządzającego raut artystyczny (stary Lwów). Prezesem komitetu jest — jak wiadomo — p. Wł. Łoziński, jego zastępcą p. T. Rybkowski.

— **Okręg lwowski** Stowarzyszenia wzaj. pomocy dyetaryuszów i urzędników, składa za naszem pośrednictwem p. Wincentemu Wittmannowi, c. k. adjunktowi urzędów pomocniczych sądu krajowego, podziękowanie za dar w kwocie 20 zł., złożony na rzecz tegoż okręgu.

— **Towarzystwo wzaj. pomocy medyków,** urządza dnia 13 b. m. w sali Narodnego domu na dochód własny koncert, pod artystycznem kierownictwem p. dyrektora Mikulego ze współudziałem pp.: Dąbrowskiej, Setmajer, K. G., chóru Tow. spiewackiego „Lutnia“ i orkiestry 30 p. p. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Zarząd główny** Towarzystwa Szkoły ludowej na ostatniem posiedzeniu w dniu 6 b. m. przyjął do wiadomości, że komitet fundacyi Kościuszkowskiej na budowę szkoły w Białej przyrzekł zarządowi kwotę 15.000 zł. pod warunkiem, że szkoła nosić będzie nazwisko Tadeusza Kościuszki i pod warunkiem hipotecznego zabezpieczenia, że kapitał będzie zwrócony, gdyby język polski przestał być wykładowym w tej szkole. Zarząd główny uchwalił więc nadać szkole w Białej nazwę „Szkoła polska imienia Tadeusza Kościuszki“, drugi warunek wypełni zaś po nadejściu wzorów z komitetu Kościuszkowskiego. Następnie uchwalono wybrać komisyę, celem obmyślenia organizacyi szkoły polskiej w Białej i zapewnienia środków jej utrzymania. W skład tej komisyi weszli pp.: dr. Asnyk, dr. Boroński, Gołąb, Parczyński, Trzaskowski, Turski i Wojtyga. Przyjęto do wiadomości utworzenie się nowego Koła w Półwsiu zwierzynieckiem i połączenie Koła męskiego z Kołem pań w Białej. Zatwierdzono uchwałę Koła pań w Krakowie, które postanowiło gminie Wolica udzielić na budowę szkoły zapomogi w kwocie 800 zł., płatnej w ratach rocznych po 100 zł. Kołu pań we Lwowie udzielono pożyczki w kwocie 1000 zł. na budowę szkoły w Łukowcu wiśniowskim. Gminom Warhoły i Horpin, we wschodniej części kraju, przyznano po 100 zł. jako zapomogę na budowę szkół. W końcu uchwalono czytelnię w Trzyńcu na Szląsku zaopatrzyć w książki i przeznaczono na ten cel kwotę 10 zł.; szkołę w Łuckiej woli (pod Mościskami), zaopatrzono w przybory do nauki i przyznano p. Stanisławowi Polaczkowi, nauczycielowi w Krzeszowicach, nagrodę za gorliwą i wydatną pracę.

— **Muzykę w obrazach** będą mieli Lwowianie sposobność słyszeć i oglądać na wieczorze, urządzić się mającym w drugiej połowie b. m. Rzecz to w naszem mieście nieznana, więc z pewnością zainteresować zdoła najszersze grona amatorów muzyki i sztuki. W produkcyach przyjęły udział najwybitniejsze siły lwowskie; dochód przeznaczono na cele bardzo humanitarne. Bliższe szczegóły zostaną podane później.

— **Staropolskie święcone.** Oryginalną zabawę obmyśliło Koło pań Towarzystwa Szkoły ludowej. Celem uzyskania dalszych funduszów na budowę szkoły w Łukowcu wiśniowskim, urządza ono w niedzielę przewodnią „Staropolskie święcone“, na którem, przy zachowaniu wszelkich tradycyj narodowych, nie braknie i zajmujących rozrywek. Dla młodszych pomyślano o tańcach.

— **Prof. dr. Nothnagel** z Wiednia, przejeżdżał w tych dniach przez Tarnopol, wezwany do ciężko chorego emer. generała Mereya w Hłuboczku wielkim — i odbył konsylium z ordynaryuszem chorego, dr. Eckhardtem z Tarnopola.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 9 marca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
8/3	2 połud.	754·90	+ 0·2	SW	6	9
8/3	9 wiecz.	752·75	— 0·3	W	4	10
9/3	7 rano	749·54	— 1·0	W	4	10

Najwyższa temperatura od 9 wieczorem dnia 7 marca do 9 wieczorem dnia 8 marca b. r. była +2·8°C., najniższa —0·0°C.

Opad śniegu w ostatniej dobie 2.0 mm. Barometr opada.

Prognoza: Istotnej zmiany obbecnego stanu pogody w następnej dobie nie będzie.

*) Poranne stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;
9 zachmurzone.
10 całkiem zachmurzono.
1 czyste.

— **Z Izby sądowej.** W ubiegłym tygodniu rozpatrywał trybunał ławy przysięgłych we Lwowie po raz trzeci sprawę braci Smolnickich i wdowy Kościeleckiej z Zubrzy pod Lwowem, oskarżonych o zamordowanie męża Kościeleckiej. Pierwsza rozprawa odbyła się przed rokiem; dnia 7 marca 1895 zasiedli na ławie oskarżonych przed sądem przysięgłych: Agnieszka Kościelecka, Jan Smolnicki i brat jego Józef. Z namowy Agnieszki zamordować miał Kościeleckiego jej kochanek Jan Smolnicki, przy pomocy brata Józefa. Agnieszki bronił adwokat p. Jakubowski, Jana adwokat dr. Aleksander Lisiewicz, a Józefa adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz. Przy pierwszej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał zasądził wszystkich oskarżonych na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońcy wnieśli zażalenie nieważności do najwyższego trybunału, który zniósł wyrok powyższy i rozpisać kazał nową rozprawę przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie. Przy drugiej rozprawie, odbytej 20 czerwca 1895, Agnieszka Kościelecka i Jan Smolnicki zasądzeni zostali ponownie na karę śmierci, a Józef Smolnicki uwolniony. Obrońcy znowu wnieśli zażalenie nieważności i trybunał najwyższy ponownie zniósł wyrok i rozpisać kazał nową rozprawę, która odbyła się po raz trzeci w ubie-

głym tygodniu przed lwowskim sądem przysięgłych. Przysięgli tym razem 9 głosami uwolnili ich od zbrodni skrytobójczego morderstwa, a potwierdzili pytanie co do zabójstwa jednogłośnie co do Jana Smolnickiego, a 9 głosami co do Agnieszki Kościeleckiej. Na podstawie tego werdyktu zasądził ich trybunał na 6-letnie ciężkie więzienie. Jan Smolnicki przyjął wyrok, a Kościelecka zastrzegła sobie czas do namysłu.

— **Konie dla kawaleryi** (remonty), zakupywane będą przez skarb wojskowy na jarmarkach wiosennych, w dniach i miejscowościach w Galicyi, podanych w ogłoszeniu w dzisiejszym „Dzienniku urzędowym" *Gazety Lwowskiej*.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Franciszek Południewski, majster szewski, b. radny miasta, w ostatnich czasach zarządca realności i łaźni im. Duchińskiego, przeżywszy lat 70.

= **Samobójstwo.** Wincenty bar. Doliniański, liczący lat 78, stanu wolnego, kapitalista, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, dziś po godzinie 6 zrana we własnem mieszkaniu pod l. 31 przy ul. Wałowej. Powodem miała być długoletnia choroba piersiowa. Zwłoki pozostawiono w mieszkaniu.

— **Z Turki** nam piszą: Dnia 4 b. m. ukonstytuowała się Rada powiatowa w Turce; wybrani zostali: prezesem poseł B. Osuchowski, właściciel dóbr; zastępcą p. Seweryn Brysiewicz, poczmistrz i burmistrz w Turce; do wydziału weszli pp.: Grzegorz Ziembicki, właściciel dóbr; Franciszek Turowski, właść. dóbr; Franciszek Ławrowski, właść. części dóbr; Mojżesz Szechter, współwłaściciel dóbr; Stanisław Jaworski, naczelnik gminy Jawora. Wszystkie powyższe wybory dokonane zostały jednogłośnie.

— **Metropolita w letargu.** Z Konstantynopola piszą do *Polit. Corresp.*: W Metymni na wyspie Lesbos zachorował tamtejszy metropolita prawosławny Nicefor Glycas, 80-letni starzec, a przed kilku dniami wieczorem — jak orzekł lekarz ordynujący, umarł. Według ceremoniału, zwłoki przybrane w szaty pontyfikalne, usadowiono na tronie w kościele metropolitalnym, gdzie przez dwa dni i dwie noce odprawiano modły żałobne. Na trzeci dzień jednakowoż ku nieopisanemu przerażeniu duchownych i licznej publiczności zebranej w świątyni, zmarły metropolita powstał z siedzenia i — również przerażony patrzał na obecnych. Metropolita był tylko w letargu i teraz ma się zupełnie dobrze. Gdyby N. Glycas nie był metropolitą, którego dopiero po trzech dniach chowają, byłby został w letargu pogrzebany.

— **Pogrzeb 104 ofiar** wybuchu gazów w katowickich kopalniach węgla w szybie Kleofas, odbył się w sobotę w Katowicach przy współudziale przedstawicieli władz i licznej publiczności. Prezydent krajowy na Szląsku pruskim i prezydent okręgu opolskiego przysłali wieńce.

Kopalnia Kleofas leży przy Załężu, w powiecie katowickim i jest własnością spółki górniczej Gieschego, do której należy znaczna liczba magnatów z Dolnego i Średniego Szląska. Zapewne będą pamiętali o wdowach i sierotach biednych ofiar, które w ich kopalniach życie utraciły.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Z powodu chwilowej niedyspozycyi dyrektora opery p. Henryka Jareckiego, zapowiedziane na jutro przedstawienie „Roberta dyabła", odłożono na czwartek.

Jutro „Aida" z panną de Nunzio w roli tytułowej. Ceny dramatu.

Wieczór kwartetowy. Gal. Towarzystwo muzyczne, pragnąc zadość uczynić obowiązkom swoim wobec muzyki kameralnej, występuje w tym roku z czterma wieczorami kwartetowymi. Wezmą w nich udział jako wykonawcy, profesorowie naszego konserwatoryum, programy zaś ułożone już i wystudyowane, obejmą najwspanialsze utwory muzyki klasycznej i najbardziej interesujące kompozycye nowoczesne z działu kwartetów smyczkowych, triow, kwintetów etc. Pierwszy taki „wieczór kwartetowy" odbędzie się w piątek, dnia 13 b. m., a publiczność nasza niezawodnie pospieszy tłumnie do sali Towarzystwa muzycznego.

Jubileusz

Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy.

„Nie dla ostentacyi ani dla próżnej chwalby, jeno dla utwierdzenia starych węzłów koleżeństwa pomiędzy tymi, którzy niegdyś w Towarzystwie działali a dla ukrzepienia ducha tych, którym dzisiaj przypadło lub na przyszłość przypadnie w niem i dla niego pracować" — złożył się według słów przewodniczącego komitetu jubileuszowego, Rektora Uniwersytetu — wczorajszy jubileusz Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej. Szlachetna idea koleżeńskiej, wzajemnej pomocy, święciła na nim prawdziwy tryumf. W gronie tych, którzy tworzyli niegdyś Towarzystwo, mające uboższym akademikom dostarczać pomocy w chwilach dla nich najtrudniejszych, — w gronie tych, którzy utworzone już Towarzystwo dalej prowadzili i tych wreszcie, który należą do niego teraz, gdy ono w ciągu trzydziestoletniego istnienia, z górą sto tysięcy złr. rozdało pomiędzy potrzebujących kolegów, — idea koleżeństwa, bratniej miłości i pomocy traciła wczoraj abstrakcyjny, oderwany swój charakter, i przybierała kształty tak wyraźne i tak doniosłe, jak doniosłą i potężną w biegu lat była jej wartość praktyczna dla szeregu jednostek i dla społeczeństwa, którego członkami te jednostki są dzisiaj.

Jubileusz przybrał tem poważniejszy charakter, że stawiło się nań wielu z pierwszych założycieli i członków Towarzystwa, że przybyli nań także z odległych okolic byli członkowie „Bratniej pomocy" a ci, którzy osobiście przybyć nie mogli, w listach i depeszach zaznaczyli swój udział. Już na sobotniem zebraniu towarzyskiem uczestników uroczystości (w sali hotelu Imperial) można było widzieć dawniejszych członków Towarzystwa, zasłużonych lub zgoła osiwiałych już w pracy publicznej, obok młodzieży, która nie zaznała jeszcze rozczarowań życia i z prawdziwie młodzieńczą otuchą spoglądając w przyszłość, ze szlachetnym zapałem garnie się do każdej pracy, głębszą przejętej myślą. Nastrój tego zebrania, na które przybył także Rektor Uniwersytetu krakowskiego, dr. Stanisław Smolka, był bardzo serdeczny a gdy z młodych piersi zabrzmiała studencka pieśń: „Stańmy bracia wraz," w duszach starszych „kolegów" ożyły dawne wspomnienia, zatarte prozą i walką życia a zawsze tak pełne uroku.

Wczorajszy dzień rozpoczęto z Bogiem. W kościele uniwersyteckim, przed ołtarzem św. Mikołaja, celebrował o g. 10 przed południem najstarszy profesor wydziału teologicznego w Uniwersytecie tutejszym, ks. dr. Albert Filarski, uroczystą Mszę św. Podczas nabożeństwa Towarzystwo „Echo" odspiewało Mszę Müllera.

W południe liczni uczestnicy obchodu, zgromadzili się w pięknie przystrojonej sali ratuszowej; w gronie gości zajęły miejsca panie. Zebranie zaszczycili obecnością swoją JE. księża Arcybiskupi Seweryn Morawski i Issakowicz, wiceprezydent miasta dr. Marchw[illegible]ki, profesorowie uniwersytetu z rek[illegible]. Balzerem i prorektorem dr. Ćwiklińskim na czele. Z zaproszonych było też wielu dawniejszych członków wydziałów Bratniej pomocy, mężów zajmujących dziś wybitne stanowiska: inspektor radca Bolesław Baranowski, Tadeusz Romanowicz członek Wydziału krajowego, profesorowie dr. Tadeusz Pilat i dr. Roman Pilat, c. k. starosta p. Czesław Niewiadomski inspektor kolei państwowej p. Ksawery Berezowski (prezes z r. 1866) prof. Ludwik Finkel, Ignacy Zakrzewski, pp. Władysław Czaykowski, Franciszek Kuczyński, Aleksander Lewakowski i w. inn. Dzisiejsza brać akademicka zapełniła salę bardzo licznie.

Obchód zagaił JM. Rektor dr. Oswald Balzer następującemi słowy:

„Imieniem Komitetu, urządzającego obchód trzydziestej rocznicy założenia Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej, mam zaszczyt powitać obecnych. Witam naprzód tych, którzy, choć członkami Towarzystwa nie byli, przybyć raczyli na tę uroczystość, ażeby dać świadectwo swojej dlań życzliwości, i za to im szczerem sercem dziękuję; witam też tych, którzy w instytucyi tej i przez nią zacnej myśli niegdyś służyli lub teraz służą, a tutaj zgromadzili się do apelu, który od niej wyszedł w imię koleżeńskiej idei, jaka się w niej zrodziła, a dotąd, widocznie w sercach nie wygasła, na znak, że to hasło, jakie ona sobie wybrała, ukochali nie tylko przelotnie, w czasie akademickich studyów swoich, ale ukochali na trwałe i czczą statecznie.

Naprawdę, jubileusz to już więcej niż trzydziestoletni; bo, zanim Bratnia pomoc zorganizowała się jako Towarzystwo przez władze uznane, ze statutem przez nie zatwierdzonym, istniała już przedtem w rzeczywistości jako spontaniczny przejaw koleżeńskiego zmysłu pośród młodzieży naszej i tej poczciwej dążności serc jej — niesienia pomocy kolegom uboższym. Że zaś ci, którzy tę Bratnią pomoc przedstatutową tworzyli, byli ci sami, lub tacy sami, jak ci, którym się udało przekształcić ją w Towarzystwo uznane, przeto trzeba powiedzieć, że pomiędzy tym okresem dawniejszym, a nowszym, istnieje organiczny związek i łączność wewnętrzna nie tylko co do celów i zadań Towarzystwa, ale i co do substratu z którego się składało; zaczem słuszna, biorąc na wzgląd nie tylko formę zewnętrzną ale samą treść i istotę rozwoju instytucyi, datować jej początek od tych czasów, kiedy się pośród młodzieży naszej pojawiają pierwsze ślady zorganizowanej pomocy koleżeńskiej. Wiemy zaś, że te ślady są na dziesięć lat wcześniejsze od formalnego uznania Towarzystwa; możemy tedy mówić o jubileuszu właściwie czterdziestoletnim. Ta data jest uwagi godna, bo świadczy, że Bratnia Pomoc jest Towarzystwem najstarszem nie tylko pośród wszystkich istniejących obecnie Towarzystw akademickich lwowskich, czem byłaby nawet, gdyby uwzględnić tylko czas jej formalnego zawiązania, ale w ogóle najstarszą pośród wszystkich Towarzystw akademickich, jakie dzisiaj przy wszystkich wyższych zakładach naukowych polskich, nietylko tutaj we Lwowie, istnieją.

Ale ponadto ma Bratnia Pomoc w tem pierwszem stadyum swojego istnienia znaczenie z innego jeszcze względu; bo wtedy niesienie materyalnych wsparć kolegom choć było celem głównym, to jednak nie było zadaniem wyłącznem; stanowiła ona podówczas jedyne ognisko, w którem się skupiało i utwierdzało koleżeńskie pożycie młodzieży a są ślady, że już i wtedy nie brakło w niem pracy około wzajemnego pouczania się i kształcenia; i nawet jeszcze w pierwszych czasach po formalnem zatwierdzeniu statutów Towarzystwa, przed założeniem Czytelni akademickiej, służyło ono przynajmniej częściowo temu ostatniemu celowi. Sfera pierwotnej działalności Bratniej Pomocy obejmowała tedy cały zakres zadań, któremi obecnie podzieliły się oba dzisiejsze Towarzystwa akademickie o zasadniczem znaczeniu, t. j. Czytelnia i dzisiejsza Bratnia Pomoc, a obok nich cały szereg innych Towarzystw, które się później z tamtych dwu wyłoniły, przejmując na siebie pewne ściślejsze jeszcze i bardziej specyalne cele do przeprowadzenia. W pierwotnej organizacyi Towarzystwa objęty był tedy ogół zadań, jakim dzisiaj służy szereg Towarzystw osobnych, i dla tego słuszna, nazwać tę pierwotną Bratnią Pomoc zawiązkiem i macierzą Towarzystw akademickich polskich we Lwowie — tytuł, sam przez się już zaszczytny i tytuł zasługi rzetelnej, jaką daje każde sformułowanie myśli zacnej, pożytecznej i żywotnej i każde jej urzeczywistnienie; zasługi tem większej, im szerszą była myśl pierwotna, tem bardziej uznania godnej, że samo jej urzeczywistnienie kosztowało wysiłków wiele i wymagało zwalczenia licznych przeszkód.

Wszelako, żeby pozostać tylko przy tem, co „Bratnia Pomoc" zdziałała i zdziałać mogła w owym szczuplejszym zakresie, jaki jej wyznacza statut z roku 1865, powiedzieć trzeba, że i tutaj ma ona słuszne tytuły do zasługi. Naprzód była dla całego szeregu generacyj studenckich szkołą — nie tylko serc, krzewiąc pośród nich współczucie dla niedostatku, potęgując ideę koleżeńskiej pomocy dla biednych, ale też była szkołą charakterów, ucząc ich solidarności nie tej, która jest wspólnością działania jednostek, równie silnych, ale tej lepszej i trudniejszej, a przez to tem cenniejszej, w której dla osiągnięcia wytkniętego celu silniejsi podają rękę słabszym, ażeby dojść tam nie tylko sami ale wspólnie z tamtymi, którzy bez nich możeby tam nie doszli; tej solidarności, która w życiu każdego narodu, a naszego przedewszystkiem jest rzeczą najpożądańszą, bo prócz elementów silnych pociąga do pracy społecznej elementa słabsze i przez samo już cyfrowe zwiększenie zasobu pracowników pracy tej zapewnia skutek wydatniejszy. Taką szkołą było Towarzystwo dla wszystkich, którzy w niem udział brali; a czem było dla tych słabszych, którzy doń należeli? Było przedewszystkiem mocną dźwignią w chwilach zwątpienia i upadku na duchu, bo spiesząc ze wsparciem w położeniach trudnych stwierdzało, że ta zawsze szlachetna i zawsze pożądana dążność zdobycia wyższej wiedzy, mogąca się rozbić o przeszkody materyalne, liczyć może na zrozumienie i na pomoc; było też tarczą przeciwko zgorzknięciu i opuszczeniu rąk w pracy; osłoją, która niejednemu zapewne nie tylko chwilowo, ale przez chwilową pomoc na całe życie uratowała wiarę i zaufanie dla tych wyższych, szlachetniejszych celów, jakie sobie obrał i utrzymała chęć do pracy nad ich urzeczywistnieniem. Wszelako, żeby nawet pominąć to, w czem Towarzystwo krzepiło ducha jednostek, a zapytać tylko, jaki przez działalność swoją przyniosło dorobek dla społeczeństwa, to zapewne i tutaj trzeba będzie mówić o jego osobnych zasługach. Ściśle i dokładnie obliczyć i określić ich nie zdołamy, bo trzebaby wiedzieć, ilu młodych ludzi znalazłoby się w konieczności przerwania i porzucenia studyów, gdyby w Towarzystwie nie byli znaleźli wsparcia w chwilach ciężkich; a wiemy, że statystyki takiej nie ma, ale gdyby była, to liczby jej w dziejach instytucyi trzebaby zapisać cyframi złotemi, bo to są ci, których ona dla społeczeństwa i narodu, dla zwiększenia warstwy jego inteligencyi, uratowała.

Oto, dlaczego działalność „Bratniej Pomocy" lubo tylko stowarzyszenia akademickiego, nie ogranicza się ściśle i wyłącznie do sfer młodzieży, ale w skutkach swoich sięga dalej i szerzej, a przeto na zrozumienie i uznanie ze strony społeczeństwa liczyć może i musi. Ale jeśli już sam jej wynik jest rzeczą dodatnią i uznania godną, to tem większą pociechą napawać nas musi zjawisko, że jest „stałym" i trwałym; że dla tej pracy Towarzystwa znalazła się możność nie tylko jej rozpoczęcia, ale i jej kontynuowania przez okres czasu stosunkowo tak długi. Jeżeli samo założenie „Bratniej Pomocy" uważać można za szczęśliwy i pożądany przejaw szlachetnej myśli i zacnej dążności, to czterdzieści a choćby tylko trzydzieści lat istnienia jej jest dowodem, że myśl sama jest żywotną i żywotną praca, którą w jej urzeczywistnienie włożono. Po tych kilkudziesięciu latach wiernej służby obranemu hasłu — słuszna zatrzymać się na chwilę, rzucić okiem na ubiegłą przeszłość i rozważyć jej wyniki. Oto geneza i powód dzisiejszego obchodu; o którym jednak pamiętać trzeba, że się złożył nie dla ostentacyi ani dla próżnej chwalby, jeno dla utwierdzenia starych węzłów koleżeństwa pomiędzy tymi, którzy niegdyś w Towarzystwie działali, a dla ukrzepienia ducha tych, którym dzisiaj przypadło lub na przyszłość przypadnie w niem i dla niego pracować."

Po tem świetnem przemówieniu, podnoszącem znaczenie instytucyi i jej jubileuszu, a uwieńczonem rzęsistymi oklaskami, wygłosił akad. p. Piepes krótkie *credo* dzisiejszej młodzieży, dążącej we wspólnej pracy ku wspólnym celom na podstawie niezłomnej solidarności koleżeńskiej, — poczem pojawił się na estradzie chór sympatycznego Towarzystwa „Echo" i wykonał zastosowaną do uroczystości kantatę kompozycyi M. Sołtysa do słów St. Rossowskiego. Audytoryum ulegając wrażeniu, jakie wywarła ta rzecz głębiej pomyślana, a wykonana wybornie, darzyło i autora (nieobecnego) i wykonawców szczerymi oklaskami.

Następnie akademik p. Maryan Reiter w odczycie swoim dał wierny obraz pierwszych okresów życia „Bratniej pomocy", i przedstawił mozolne usiłowania akademików — wreszcie pomyślnym uwieńczone skutkiem, — około uznania instytucyi tej przez władze, następnie około wzmocnienia jej i rozwoju.

Po dźwiękach dziarskiej „Pieśni rycerskiej" Moniuszki-Galla, z werwą przez „Echo" odspiewanej, zakończył nroczyste zebranie, powitany przeciągłymi oklaskami, pierwszy prezes założonego w roku 1865 Towarzystwa, p. Ksawery Berezowski. Mowca w serdecznych, prostotą i uczuciem do głębi wzruszających słowach, roztoczył przed zebranymi wspomnienia owego okresu życia młodzieży akademickiej, w której ona wraz z całem społeczeństwem po chwilowym upadku na duchu, podniosła wysoko sztandar pracy i obowiązku, do której wszystkie warstwy zarówno są powołane; w tej myśli też założyła „Bratnią pomoc", aby kolegom z warstw uboższych pracę ułatwić, do służenia krajowi ich przygotować.

Mowca zakończył słowy: Od owej pracy młodzieńczej rozeszliśmy się do różnych zawodów, ale ci Tadeuszowie, Bolesławowie, Romanowie, Piotrowie i inni, których już zacytować nie umiem, są świadkami żeśmy wiarę w lepszą przyszłość do dzisiaj zachowali (*oklaski*). Bez samochwalstwa też możemy powiedzieć, iż stojąc przed wami, mamy czyste sumienie. Zgromadziliście nas tu, młodzi koledzy, pozwoliliście odnowić dawne wspomnienia, pokrzepić ducha i za to wam serdeczne dzięki! Jak słońce co roku na wiosnę te same do życia powołuje kwiaty, tak my cieszymy się, patrząc na waszą pracę, widząc, że zabieracie się do niej pod sztandarem narodowym, nie egoistycznym, pod sztandarem, rzec mogę, uszczęśliwienia całej ludzkości. Szczęść Boże! Obyście więcej dożyli spełnionych nadziei, niż zmarnowanych! Kończę słowami naszego poety:

Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec!...

Wśród powszechnych długotrwałych oklasków i z malującem się na twarzach rozrzewnieniem, rozeszli się uczestnicy uroczystości ażeby wieczorem znów razem do wspólnej zasiąść biesiady.

Wieczorem o godzinie 8 zapełniły się znowu sale kasyna Miejskiego uczestnikami uroczystości. Do długich stołów zasiadło stu kilkudziesięciu biesiadników: członkowie „Bratniej pomocy" od najdawniejszych do najnowszych, profesorowie Uniwersytetu, reprezentanci rozmaitych Towarzystw. Wśród całego zebrania, którego członkowie już przedtem się zaznajomili, zapanowało odrazu usposobienie serdeczne, była to prawdziwie koleżeńska uczta, której uczestników dzielą wprawdzie wiek, zasługi, pole działalności, odległość miejsca codziennego życia i pracy, łączy jednak, zespala i równa nić koleżeńskiej, bratniej pomocy, świadomość jednakich usiłowań w jednym kierunku, chociaż w czasie na lat dziesiątki rozłożonych. Podniośl to też w swem toaście JM. O. Balzer, który przemawiał jako prezes komitetu i zarazem jako Rektor Uniwersytetu, gotowego zawsze popierać wszystkie piękne myśli, wśród młodzieży akademickiej się krzewiące. Mowca zakończył toastem na cześć pierwszych kierowników „Bratniej Pomocy" Ksawerego Berezowskiego i Bolesława Baranowskiego. Drugi toast wzniósł radca Bolesław Baranowski w imieniu swojem i p. Berezowskiego na pomyślność młodzieży. Z kolei dzisiejszy prezes Towarzystwa akademik Jan Piepes, wychylił kielich na cześć i rozwój Wszechnicy i jej profesorów. Prof.

Tadeusz Pilat wykazał, że pomimo biegu czasu, podstawowy kierunek życia uniwersyteckiego się nie zmienił, bo pod kierunkiem profesorów — tej starszej braci młodzieży — pracuje młodzież, przygotowująca się do życia publicznego, do pracy samoistnej. Mowca żywi przekonanie, że chociaż warunki są dziś trudniejsze, młodzież rozumie i zrozumie swe zadanie, że będzie starała się zawsze spełniać sumiennie swe obowiązki; zapewnia też młodzież, że we wszystkiem, co się odnosi do dobra narodu i nauki, może być pewną pomocy ze strony profesorów i w tej myśli wnosi toast: Młodzież niech żyje!

Z kolei wzniósł toast na pomyślność „Bratniej pomocy" p. Tadeusz Romanowicz, jako prezes związku polskich Towarzystw sokolich. P. Platon Kostecki uczcił pamięć jednego z najpierwszych założycieli Towarzystwa p. Mieczysława Pawlikowskiego (do którego wysłano depeszę) i przedwcześnie zgasłego, niezapomnianego poety Mieczysława Romanowskiego.

Następnie przemawiali reprezentanci i i delegaci: „Gwiazdy," „Echa" (prezes p. Fontanna), „Skały" (p. Szeremeta), „Czytelni akademickiej" (z wielkim aplauzem przyjęto mowę p. Zdzisława Próchnickiego), „Klubu szermierzy," „Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki," „Bratniej pomocy Dublańczyków," „Ogniska" w Czerniowcach (redaktor Klemens Kołakowski) i w. i. Prof. Balasits wzniósł toast na cześć jedynej kobiety biorącej udział w uczcie a zarazem pierwszej studentki na tutejszym Uniwersytecie panny Flory Ogórkównej, hospitantki wydziału medycznego na Uniwersytecie lwowskim. Za toast ten podziękował toastem na cześć profesorów Uniwersytetu dr. Ogórek prof. niemieckiego gimnazyum a ojciec młodziutkiej aspirantki poważnej wiedzy. Szereg toastów zakończył toastem „kochajmy się" gospodarz uczty, która tak świetny miała przebieg, p. Aleksander Lewakowski. Po każdym toaście rozlegały się okrzyki: Brawo! i oklaski, spiewał wyborny chór „Echa" i przygrywała orkiestra.

Podczas wieczerzy odczytano długi szereg pism i depesz nadesłanych z powodu uroczystości. Jest ich przeszło 100.

JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni (który w r. 1870/71 był I sekretarzem Towarzystwa) nie mogąc przybyć osobiście na uroczystość, nadesłał następujące pismo:

„Obowiązki publiczne zmuszają mię dziś wyjechać ze Lwowa, nie mogę przeto z żalem wziąć udziału w pięknym obchodzie jubileuszowym Towarzystwa „Bratniej Pomocy", który wywołuje we mnie najserdeczniejsze i najmilsze wspomnienia koleżeńskich stosunków.

Przesyłam Towarzystwu „Bratniej Pomocy" najserdeczniejsze i najgoretsze życzenia, by się i nadal świetnie rozwijało i spełniało swe zadanie polegające na własnej — wzajemnej, koleżeńskiej pomocy.

W tem działaniu znajduje młodzież Uniwersytetu najlepszą szkołę życia publicznego, które ją czeka, bo żadne społeczeństwo nie potrebuje bardziej od naszego ciągłej wzajemnej pomocy. We wzajemnem wspieraniu się a nie zwalczaniu się nawzajem leży nasza siła i nasza przyszłość.

Życzę także by Towarzystwo „Bratniej Pomocy" skupiało całą bez wyjątku młodzież uniwersytecką a skupiało pod hasłem przywiązania i miłości do naszej przeszłości a wiary w naszą przyszłość. Z koleżeńskiem pozdrowieniem *Stanisław Badeni*".

Z Wiednia nadeszły depesze: od JE. Pana Ministra skarbu dr. Leona Bilińskiego:

„Dawny uczeń *Almae matris* lwowskiej przesyła serdeczne życzenia zebranym uczestnikom jubileuszu dzisiejszego. *Biliński*".

Od JE. Pana Ministra dr. Edwarda Rittnera:

„Nie mogąc osobiście wziąć udziału w uroczystości jubileuszowej, zasyłam Towarzystwu „Bratniej Pomocy" słuchaczy Wszechnicy lwowskiej jako jeden z pierwszych niegdyś przewodniczących serdeczne z tej okazyi powitanie a zarazem najgoretsze życzenie powodzenia. *Rittner*".

Depesze i listy nadesłali także jedni z najdawniejszych przewodniczących i członków „Bratniej pomocy" pp. Piotr Zbrożek, Albin Rayski, delegat w Krakowie radca Dworu Kazimierz Laskowski, dalej prezydent wyższego sądu kraj. dr. Aleksander Tchorznicki, profesorowie i posłowie do Rady państwa: dr. Piętak, hr. Leon Piniński, Roszkowski, posłowie: August Sokołowski, Henryk Wielowieyski, Witold Lewicki, Karol d'Abancourt. Z Krakowa: Towarzystwo wzajemnej pomocy słuchaczów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Chór akademicki, Stowarzyszenie Akademików szlązaków „Znicz", Zarząd Biblioteki prawniczej Uniw. Jgiellońskiego, Edmund Ryger i i., z Leoben: Czytelnia polska, z Zurychu: Zjednoczenie akademickie, z Berlina: dr. Krczek, z Dorna Watry: dr. Bayer, z Trawnika (w Bośnii): pp. Ferenz, Nikodemowicz, Chorzemski i t. d.

Po godzinie 1 z północy rozeszli się zgromadzeni, unosząc najmilsze i serdeczne wspomnienie.

Dzisiaj wieczorem w sali teatru hr. Skarbka na dochód „Bratniej pomocy" przedstawienie składane, z udziałem pani Dąbrowskiej i p. Jeromina. Na przedstawieniu będą także wszyscy uczestnicy Jubileuszu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kalendarzyk rybacki. Przez cały marzec nie wolno łowić raka samca i samicy, zaś od 16 boleni, lipieni i głowacic.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W dni słoneczne przy łagodniejszej temperaturze między godziną 9 a 10 przedpołudniem i 2 a 3 popołudniu można łapać na wędkę: pstrągi, łososie, karpie, płatki, czerwonki i babki.

Skup propinacyi w Rossyi. Projekt skupu propinacyi miejskiej, przyjęty w zasadzie przez departament rady państwa, został z pewnemi poprawkami przekazany do decyzyi ogólnemu zebraniu rady państwa. Sprawa skupu propinacyj wiejskich jeszcze zadecydowaną nie została.

Projekt nowej kolei poleskiej. Dzienniki warszawskie donoszą, że istnieje zamiar wybudowania przez obszary Polesia linii kolejowej wprost z Kowla do Kijowa. Z Dąbrowicy, stacyi kolei wileńsko-rówieńskiej kolej pójdzie na Zwiahel (Nowogród Wołyński) i Radomysl do Kijowa. Linia ta skracałaby odległość pomiędzy Kowlem a Kijowem przeszło o 200 wiorst. a dla Warszawy, oprócz udogodnienia komunikacyi z Kijowem, zbliżałaby znacznie Charków, w którym stosunki handlowe wzrastają z dniem każdym.

Targ zbożowy.

Lwów, 9go marca: pszenica 7·30 do 7·75 zł., żyto 6·20 do 6·45, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 5·— do 5·40, owies 5·50 do 6·—, rzepak 8·75 do 9·25, groch 5·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·40 do 4·65, hreczka 6·75 do 7·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 38·—, szwedzka 35·— do 40·—, biała 30·— do 45·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·— do 5·50, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

W sobotę odbył się u Najj. Państwa w hotelu St. Martin obiad na 24 nakryć, w którym wzięli udział bawiący obecnie w Cannes Najd. Arcyksiążę Rainer wraz z Najd. Małżonką, hrabiną Trani, książę Braganza, który bawi w Monte Carlo i świty dostojnych Gości. Najd. Arcyksiężna Elżbieta, bawiąca w Nizzy, nie mogła przybyć z powodu niedyspozycyi.

Były ambasador w Wiedniu książę Reuss, przybył do St. Martin i był wczoraj przyjęty przez Najj. Pana.

U P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, który dzisiaj wyjechał z Wiednia do Berlina — odbył się w sobotę obiad. W obiedzie tym wzięli udział: Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor, który przybył w towarzystwie swego ochmistrza Dworu br. Wimpffena, wielki podkomorzy hrabia Trauttmansdorff z małżonką, książę Hugon Windisch-Graetz, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni z małżonką, hrabstwo Fryderykowie Schönbornowie, księstwo Montenuovo, wielki Łowczy nadworny hr. Traun, hrabina Kalman Festetics, księstwo Gotfrydowie Hohenlohe, hrabstwo Kinsky-Henckel, hr. Eugeniuszowie Czernin, hr. Vilmos Festetics i hrabstwo Mikołajowie Szecsen.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem po załatwieniu spraw bieżących obradowano nad etatem Ministerstwa skarbu. Pp. Kozłowski i Piniński podnieśli szereg postulatów, jak: ograniczenie czynności giełd zbożowych, przepisy przeciwko fałszowaniu masła i t. d. Na wniosek p. Rutowskiego uchwalono poprzeć sprawę przymusowej asekuracyi. Na mowców w Izbie wyznaczono pp. Gniewosza, E. Abrahamowicza i Kozłowskiego.

Do komisyi dla reformy wyborczej w miejsce p. W. Gniewosza, który zrezygnował, wybrano p. Dawida Abrahamowicza.

Cesarz Wilhelm — jak donoszą z Berlina — rozpocznie dnia 13 b. m. zapowiedzianą podróż po morzu Śródziemnem. O zamiarze cesarza udania się do Abbazyi nic nie wiedzą w kołach dworskich.

W Izbie dep. sejmu pruskiego toczyły się na dwóch ostatnich posiedzeniach dalsze obrady nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty. Polacy i katolicy nie mieli powodu do zabierania głosu, gdyż chodziło wyłącznie o rzeczy protestanckie. Powstał tylko ks. Dauzenberg i oświadczył, że minister Bosse stracił zaufanie katolików i stronnictwa centrum, albowiem z ostatnich jego mów okazało się wyraźnie, że serce ministra jest nieczułe dla katolików. P. Bosse odrzekł, że względy zaufania lub nieufności są mu obojętne.

Ponieważ minister ten powiedział, że na Górnym Szląsku ujawnia się „dzika agitacya polska, wnoszona przez pisma zagraniczne, mianowicie galicyjskie" przeto polskie dzienniki wzywają posłów górnoszląskich, aby w interesie sprawy ludu polskiego domagali się od ministra bliższych szczegółów owej agitacyi, albowiem wtedy tylko będzie można wykazać bezpodstawność zarzutu ministra, gdy dokładnie będzie wiadomo, co ten miał na myśli.

Komisya budżetowa parlamentu niemieckiego uchwaliła, jako pierwszą ratę na uzbrojenie rozmaitych pancerników i łodzi torpedowych, tudzież założenie nowych magazynów 2,750.000 marek.

Do komisyi, mającej obradować nad nowym podatkiem od cukru, wybrało Koło polskie swoim reprezentantem dr. Romana Komierowskiego.

Rektor i senat politechniki berlińskiej nakazali rozwiązanie nowozałożonego naukowego stowarzyszenia polskich studentów.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Rzymu, iż nieuzasadnioną jest wiadomość, według której ks. arcybiskup gnieźnińsko-poznański, Stablewski, ma otrzymać godność kardynalską.

Półurzędownie donoszą z Petersburga, iż w Bułgaryi, oprócz dziewięciu konsulatów rossyjskich, stale będzie rezydował w Sofii specyalny rządowy agent handlowy, celem możliwie jak największego rozpowszechniania w Bułgaryi wyrobów fabryk rossyjskich. Nadto w sferach kupieckich w Petersburgu i Moskwie poruszono myśl utworzenia w Sofii stałej wystawy prób i towarów rosyjskich.

Według listu, otrzymanego przez *Polit. Corr.* z Petersburga, wiadomość *Timesa*, jakoby rząd japoński uczynił gabinetowi petersburskiemu propozycyę stworzenia wspólnego japońsko-rossyjskiego protektoratu nad Koreą, jest bezpodstawna. Rossya pisze korespondent *Polit. Corr.* — nie dąży do protektoratu nad Koreą, lecz pragnie przeciwnie jej niezawisłości. O tem stanowisku gabinetu petersburskiego wie dokładnie rząd japoński, tak, że nie można mu przypisywać wystąpienia z podobnym projektem.

Prezydent Faure opuścił Nizzę i udał się do Marsylii gdzie burmistrz powitał go mową zaprawioną silnie socyalizmem.

Karol Lesseps i Blondin, którzy w procesie panamskim skazani zostali równocześnie z byłym ministrem Baihaut'em i karę swą odbyli, wyjechali podobno z Francyi, ażeby uniknąć cywilnych następstw wyroku. Chodziło mianowicie o zapłacenie Baihautowi 375.000 franków, ponieważ wszyscy trzej skazani byli solidarnie na zapłacenie odszkodowania, a tymczasem Baihaut sam zapłacił całą sumę.

W komisyi budżetowej generalny sprawozdawca z przedłożenia rządowego o podatku dochodowym zaproponował następującą rezolucyę:

„Komisya budżetowa odrzuca wszelki system podatkowy, zasadzający się na wyznaniu dochodów, dowolnem szacowaniu i dręczących dochodzeniach; a zarazem wzywa rząd, by przedłożył nowy projekt reformy podatków bezpośrednich, któryby pozwolił na opodatkowanie dochodów pod rozmaitą postacią, a równocześnie na słuszniejszy podział ciężarów pomiędzy rolnictwem i robotnikami".

Rezolucya ta przyjęta została 19 głosami przeciw 4, a projekt rządowy odrzucony. Poprawka Pelletana, zmierzająca do tego, by zaznaczyć w rezolucyi przyjęcie zasady podatku postępowego, została odrzuconą.

Dzienniki podają pogłoskę o zamiarze odwołania Herbette'a ze stanowiska ambasadora francuskiego w Berlinie i wymieniają już nawet jako kandydatów na jego miejsce: obecnego gubernatora Algieru Cambona i prefekta dep. Sekwany Poubelle'a.

Znany anarchista książę Krapotkin przybył onegdaj z Anglii do Dieppe. Władze policyjne uwiadomione były o jego przyjeździe i zarządziły wydalenie z Francyi księcia Krapotkina, który też niebawem powrócił do Anglii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Cap Martin, 9 marca. Najj. Cesarz austryacki pracował wczoraj do godziny 5 popołudniu, następnie odbył półtoragodzinną przechadzkę w ogrodzie.

Wiedeń, 9 marca. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski wyjechał dziś rano pociągiem kolei Północnej do Berlina.

Wiedeń, 9 marca. W Izbie posłów Rząd przedłożył na posiedzeniu dzisiejszem projekt nowej ustawy o patentach na wynalazki. Projekt przydzielono komisyi dla sprawy przywilejów.

Izba prowadzi dalej dyskusyę szczegółową nad etatem Ministerstwa skarbu a mianowicie nad tytułem: „podatki pośrednie".

Wiedeń, 9 marca. Wskutek wielkiej śnieżycy prawie cała komunikacya telegraficzna i telefoniczna przerwana.

Petersburg, 9 marca. *Nowoje Wremia* ogłasza, iż zbiera składki na wysłanie oddziału Towarzystwa „Czerwonego krzyża" (pielęgnującego rannych) do Menelika w Abisynii.

Rzym, 9 marca. Król powierzył generałowi Ricotti misyę utworzenia gabinetu. Ricotti ma się porozumieć w tej sprawie z Rudinim i zapewnić mu przewodnictwo w radzie ministrów. Sądzą że gabinet utworzy się dzisiaj. Do nowego ministerstwa ma wejść także Brin.

Modane, 9 marca. U wylotu tunelu Mont-Cenis wykoleił się pociąg towarowy, wiozący bydło. Maszyna i prawie cały pociąg zgruchotane. Maszynista i palacz ponieśli śmierć.

Marsylia, 9 marca. Prezydent Faure wyjechał wczoraj rano z powrotem do Paryża. Żegnano go okrzykami.

Walencya, 9 marca. Wczoraj miały tu miejsce ponowne demonstracye przed konsulatem amerykańskim. Pomiędzy policyą a demonstrantami przyszło do starcia, przyczem wiele osób odniosło rany, między innymi także jeden żandarm. Ma być podobno ogłoszony stan oblężenia.

Massawa. 9 marca. Major Prestinati, komendant fortu Adigrat telegrafuje, że mając dość zapasów żywności i amunicyi będzie bronił fortu do ostatniej chwili.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go marca 1896, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 379·75, Akcye kolei państwowej 371·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 175·75, Unionbank —·—, Południowej 98·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 248·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 59·05·—. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 9go marca 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85·—, Węgierskie akcye kredytowe 419·25, Akcye anglo-austryackie 175·25, Akcye banku Union 310·50, Akcye kolei południowej 98·25, Losy tureckie 60·—, Akcye kolei państwowej 371·25, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 298·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·40, Akcye tytoniowe 189·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 286·20, Akcye banku dla krajów koronnych 249·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 145·75, Rubel papierowy 1·28·25, Węgierska renta papierowa 99·25, Kredytowe ziemskie 481·50, Kredyty 380·25, Rimamurania 244·75. Usposobienie silniejsze.

Giełda zagraniczna, dnia 7 marca 1895 r. godzina 4 minut 55. Paryż: 3-prc. renta 102·67, lombardy —·—. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 217·50, Akcye kredytowe 237·90, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·30, Austryackie banknoty 169·45, Lombardy 41·90. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 7 marca 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·70 do 14·80 złr. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·76 do 6·78 zł. Berlin: przenica na wrzesień 156·25 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^1/_6$ do włącznie $^{30}/_9$)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_6$ do włącznie $^{15}/_9$)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od $^{10}/_7$ do $^{31}/_8$)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10 00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—		—	—	—
Janowa	—	—	—		2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^1/_6$ do włącznie $^{30}/_9$)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6 45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od $^{10}/_7$ do $^{31}/_8$	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryi	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9 15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6 00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5 46	—	9·50	10 20	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_5$ do $^{10}/_9$) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_5$ do $^{10}/_9$) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 marca 1896.

Hotel Europejski.

PP. St. Mars z Limanowy, J. Pilecki z Szepetówki, K. Kozubski z Kołomyi, B. Pilatowski z Brodów, H. dr. Czaykowski z Przemyśla, E. Popiel z Przemyśla.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 9. marca 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	297	—	300	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	290	—	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	60	98	30
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	100	50
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	—	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	55	9	6
Półimperiał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	29.—
„ „ papierowy	1	28.—	1	29.—
100 marek niemieckich	58	8 5	59	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 marca 1896.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.20	101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.50	149.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	159.—
„ „ 1864 po 100 zł.	193.50	194.50
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	159.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.40	122.60
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.50	101.70
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.90	97.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	176.—	176.40
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	380.25	380.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	822.—	828.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. à zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. à 200 zł.	249.50	250.—
Bank austro-węgierski à 600 zł.	990.—	994.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	480.—	482.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3485.—	3490 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	298.25	29 .75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.75	138.50
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	207.—	208.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3 pr.	115.25	116.25
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.50	118.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.50	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	100.95
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.65	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.25	102.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.90	101.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1884	98.45	99.45
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144.—	144.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	201.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	—.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	27.—	28.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	61.75	62.75
Palffiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.10
„ „ weg. „ po 5 zł.	11.—	11.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.25	25 25
Salma po 40 zł. m. k.	68.—	68.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	7 .—	73.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	56.50	58.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Loudyn za 10 ft. szt.	120.75	121.05
Paryż	47.85	48 92.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.58.—	9. 9.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 228 (1636 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 8 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 6 w całości objętej Tymka Bandury własnej, wyk. hip. l. 4 objętej w 2/4 częściach Maryi Adamowskiej własnej, wyk. hip. l. 5 objętej w połowie Maryi Adamowskiej własnej, wyk. hip. l. 803 objętej w połowie Michała Adamowskiego własnej, dalej całej realności wyk. hip. l. 860 objętej Sylwestra Rogowskiego i Korneli Rogowskiej urodz. Adamowskiej własnej i połowy realności wyk. hip. l. 868 ks. gr. gminy kat. Bouszów objętych Józefa Kramkowskiego własnej na rzecz Chaji z Hemerlingów Bleiberg pto 110 zł. z pn.

Cena wywołania za całą realność whl. 6 kwota 50 zł., za 2/4 części realności whl. 4 kwota 50 zł., za połowę realności whl. 803 kwota 50 zł., za całą realność whl. 860 kwota 65 zł., za połowę realności whl. 868 kwota 50 zł., wadyum 30 zł. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Franciszka Burzyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, dnia 1 lutego 1896.

L. 12003 (1716 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Schmiela Thau Herscha przeciw Szlomie Krum o 200 zł. odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Szlomy Krum własnej whl. 39 gm Demycze objętej.

Cena wywołania 595 zł.

Wadyum 59 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. Registratury.

Zabłotów, 30 grudnia 1895.

L. 11724 (1702 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się zawsze o godz. 10 rano w dniu 15 kwietnia 1896 tylko powyżej ceny wywołania, zaś w dniu 15 maja 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 154 w Sokalu whl. 325 objętej należącej do Franciszka Życzkowskiego na rzecz Hryńka Zacharewicza pto 110 zł. z pn.

Cena wywołania 94 zł., wadyum 9 zł. 40 ct

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którymby nie można doręczyć jakiejkolwiek uchwały w tej sprawie i dla wierzycieli, którzyby weszli na hipotekę po dniu 15 maja 1895 ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucyą Jana Reicherta z Buska.

Busk, dnia 25 września 1895.

L. 5935 (1806 1—3)

W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 marca 1896 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 50 i 1/5 części realności wyk. hip. l. 117 ks. gr. gm. Zadwórze objętych, Judy Charmatza własnych na rzecz Tow. zal. w Glinianach pto 134 zł. z pn.

Cena wywołania 156 zł. i 13 zł.

Wadyum 15 zł. 60 ct. i 1 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 15 grudnia 1895.

Zl. 907.

Kundmachung.

Das Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtigt die im nachstehenden Verzeichnisse I. angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten:

1. An der Lieferung dürfen sich nur in den, im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ansässige, mittels Gewerbescheines der Gewerbebehörde zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugte Meister betheiligen, welche die betreffenden Artikel thatsächlich in der eigenen Warkstätte erzeugen. Dieselben dürfen nicht Mitglieder eines Lieferungs-Consortiums für das k. und k. Heer oder die k. k. Landwehr sein.

2. Jeder solche Kleingewerbetreibende kann nach freier Wahl entweder selbständig, oder als Mitglied eines Verbandes Kleingewerbetreibender an der Lieferung sich betheiligen. Im ersteren Falle hat er das, nach dem unten ersichtlichen Formulare A. verfasste Offert selbst einzureichen.

Kleingewerbetreibende, welche zur Ausführung der Lieferung zu einem Verbande sich vereinigen, haben zunächst einen Bevollmächtigten fürzuwählen, von welchem sodann das, nach dem erwähnten Formular verfasste Offert nebst einem Verzeichnisse der von ihm vertretenen Kleingewerbetreibenden einzusenden ist. Das Formular zu diesem Verzeichnisse ist unten gleichfalls sub B. angefügt.

3. Die auf dem Offerte, beziehungsweise Verzeichnisse, beizubringende Bestätigung über die Berechtigung zur selbständigen Ausübung des betrefenden Gewerbes ist in Orten, in welchen sich die Gewerbe-Behörde befindet, bei dieser, in anderen Orten bei der Gemeinde-Vorstehung einzuholen.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht enthalten, bleiben unberücksichtigt.

Ist ein Bevollmächtigter sowohl von einem Verbande von Schumachermeistern, als auch von einem Verbande von Riemer-, Sattler-, etc. Meistern als Vertreter bestimmt, so hat er sowohl für die Schumachermeister, als auch für die übrigen Meister je ein abgesondertes Offert nebst Verzeichnis einzureichen.

4. Kleingewerbetreibende, welche einem Verbande als Mitglied angehören, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln offerieren. Ebenso darf kein Kleingewerbetreibender zweien oder mehreren Verbänden zugleich angehören.

5. Die mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte haben spätestens bis 8. April 1896, 12 Uhr mittags, beim Ministerium für Landesvertheidigung einzulangen.

Die Offerte sind in versiegelten Couverts einzureichen; auf diesen Couverts ist unter der Adresse beizusetzen: „Offert auf Lieferung von Leder- (Tuch- oder Schafwoll-) Sorten durch Kleingewerbetreibende“.

Verspätet einlangende, sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probemustern und vom Erlange einer Caution wird abgesehen.

7. Der Geldwert einer Lieferungpartie wird sich nach der Gesammtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält sich das Ministerium für Landesvertheidigung — im Einklange mit dem Wortlaute des Offert-Formulars — vor, die Grössenclassen der von den einzelndn Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen betheilten Kleingewerbetreibenden in der eigenen Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Cession) der zugewiesenen Lieferung an andere Personen, sei es gegen Entgeld oder unentgeltlich, ist nicht gestattet und würde zur Folge haben, dass die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden.

9. Zur Orientierung über die Preisverhältnisse dient das angefügte Verzeichnis II. Höhere Preise als diese können nicht bewilligt werden.

10. Die Ablieferungsorte für die zugewiesenen Sorten werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort für Ledersorten für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Böhmen befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmscommission in Prag, für jene Offerenten, deren Wohnort in Galizien oder der Bukowina sich befindet, die Landwehr-Monturs-Übernahmscommission in Lemberg, endlich für Offerenten, deren Wohnort in einem anderen Kronlande sich befindet, sowie für alle Offerenten auf Wollsorten das Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bestimmt werden.

Die Einlieferungs-Termine werden bei der Lieferungszuweisung bekannt gegeben werden. Dieselben werden in den Zeitraum vom 1. Juli bis Ende August 1896 fallen.

11. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materiales, als auch bezüglich der Form, der Dimensionen, des Gewichtes und der Confection den ärarischen Mustern vollkommen entsprechen. Diese Muster können in Wien beim Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot, in Prag beim Landwehr-Infanterie-Regiment Nr. 19 eingesehen werden. Ebenso können Muster, Beschreibungen und Zeichnungen, zu den Fussbekleidungen auch Zuschneidepatronen, über an das Ministerium für Landesvertheidigung zu richtendes Einschreiten, gegen Bezahlung vom Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien bezogen werden.

12. Die Benützung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle aber müssen die Fussbekleidungen durchaus genäht sein.

13. Die eingelieferten Sorten werden vor ihrer Übernahme einer strengen und genauer Untersuchung unterzogen. Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, bleiben von der Übernahme ausgeschlossen.

Betreffs der Visitierung der Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst die innere Beschaffenheit derselben stichweise durch Auftrennen von einem Procent (mindestens aber eines Paares) einer jeden Lieferungspartie nach Wahl der übernehmenden Commission untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zur Visitierung der ganzen Lieferungspartie geschritten, wobei ein Zertrennen der Fussbekleidungen nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitierung Mängel in der inneren Beschaffenheit zutage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos darthun, so wird die ganze Lieferungspartie sofort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässgkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Visitierung auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Procentzahl (mindestens aber auf zwei bis drei Paare) ausgedehnt.

Die anlässig der stichweisen Visitierung zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Arars wieder hergestellt. Sonst werden diese Stücke im zertrennten Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst. Rüstungs- und Wollsorten werden Stück für Stück untersucht.

14. Sorten, welche bei der Visitierung als nicht mustermässig befunden werden oder welche bis zum festgezetzten Lieferungstermine nicht abgeliefert werden sind von der Übernahme ausgeschlossen.

15. Falls ein Kleingewerbetreibender (Verband) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er berechtigt, um eine unparteiische Commission anzusuchen. Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen vierzehn Tagen vom Tage der Zurückweisung beim Landwehr-Commando der betreffenden Übernahmsstelle, welche die Sorten zurückgewiesen hat, einzubringen.

Die unparteiische Commission, deren Zusammentritt das erwähnte Landwehr-Commando zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabs-officier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Intendantur-Beamten und aus drei Sachverständigen des Civilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen die Übernahmsstelle und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Landwehr-Commandos zu bestimmen hat. Hiebei hat als Norm zu gelten, dass Personen, welche bei der Übernahme functioniert haben, in die unparteiische Commission nicht eintreten dürfen.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen namhaft zu machen,

(1692)

Obwieszczenie.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza ubrania i rynsztunki poniżej w wykazie wyszczególnione nabyć od przedsiębiorców drobnego przemysłu.

Dla ubiegających się o dostawę tych przedmiotów służyć mają za wskazówkę następujące postanowienia:

1. W dostawie mają brać udział tylko majstrowie, w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych osiedli, kartani przemysłowemi Władzy przemysłowej do samodzielnego wykonywania swego przemysłu uprawnieni, przedmioty o które chodzi rzeczywiście we własnym warsztacie wyrabiający. Takowi nie mogą być członkami spółki zaopatrującej c. i k. wojsko lub c. k. obronę krajową.

2. Każdy taki przedsiębiorca drobnego przemysłu może brać udział w dostawie według własnego wyboru albo samodzielnie, albo jako członek związku przedsiębiorców drobnego przemysłu. W pierwszym przypadku winien sam podać ofertę, według wzoru A. poniżej zamieszczonego, wygotowaną.

Przedsiębiorcy drobnego przemysłu, łączący się w związek dla uskutecznienia dostawy winni przedewszystkiem wybrać do tego pełnomocnika, który następnie ma nadesłać ofertę podług wzmiankowanego wzoru wygotowaną i dołączyć do niej spis tych przedsiębiorców drobnego przemysłu, których jest przedstawicielem.

Wzór tego spisu zamieszczony jest również poniżej pod B.

3. O potwierdzenie uprawnienia do samodzielnego wykonywania odnośnego przemysłu, które w ofercie a względnie w spisie ma być umieszczone, udawać się należy w takich miejscach, w których jest władza przemysłowa, do tejże władzy, w innych zaś miejscach do zwierzchności gminnej.

Oferty (spisy) nie zawierające tego potwierdzenia, nie będą uwzględnione.

Jeżeli tak związek majstrów szewskich, jak i związek majstrów rymarskich, siodlarskich i t. p. uczynią tego samego pełnomocnika swoim przedstawicielem, tenże winien tak w imieniu majstrów szewskich jak i w imieniu innych majstrów podać osobne oferty, każdą z osobnym spisem.

4. Przedsiębiorcy drobnego przemysłu, będący członkami pewnego związku, nie mogą jednocześnie podawać także ofert samodzielnych. Również żaden przedsiębiorca drobnego przemysłu nie może należeć odrazu do dwóch lub więcej związków.

5. Oferty opatrzone znaczkiem stemplowym 50 centowym nadejść mają do Ministerstwa obrony krajowej najpóźniej aż do 8 kwietnia 1896 o godzinie 12 w południe.

Oferty nadsyłać należy w kopertach opieczętowanych; na kopertach tych dopisywać należy pod adresem: Oferta na dostawę przedmiotów skórzanych (sukiennych lub wełnianych) ze strony przedsiębiorców drobnego przemysłu.

Oferty spóźnione, jakoteż nadesłane telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Uwalnia się od przedstawienia sztuk okazowych i od składania kaucyi.

7. Wartość pieniężną jednej partyi dostawy oblicza się podług ilości wszystkich o dostawę ubiegających się przedsiębiorców drobnego przemysłu w stosunku do rozpisanej ilości dostawy.

Co do obuwia Ministerstwo obrony krajowej zastrzego soaie zgodnie z osnową wzoru oferty, że przy zamawianiu sama oznaczać będzie klasy wielkości obuwia, jakich dostarczyć mają poszczególni przedsiębiorcy drobnego przemysłu (związku).

8. Przedmioty dostarczyć się mające powinny być wyrobione przez tych przedsiębiorców drobnego przemysłu, którym dostawa została poruczona, w ich własnych warsztatach.

Odstąpienie poruczonej dostawy innej osobie, czyto za wynagrodzeniem, czy bezpłatnie, nie jest dozwolone i miałoby ten skutek, że dostarczone przedmioty zostałyby wyłączone od odbioru.

9. Do rozpatrzenia się w stosunkach cen służy dołączony wykaz II. Na ceny wyższe od tych przystawać się nie będzie.

10. Miejsca odstawy przedmiotów poruczonych oznajmione będą przy poruczeniu dostawy.

Zasadniczo na miejsce odstawy przedmiotów skórzanych przeznacza się tym oferentom, których miejsce zamieszkania leży w Czechach, Komisyę odbiorczą mundurów obrony krajowej w Pradze; tym oferentom, których miejsce zamieszkania leży w Galicyi lub na Bukowinie, Komisyę odbiorczą mundurów obrony krajowej we Lwowie, nakoniec oferentom, których miejsce zamieszkania leży w innych krajach koronnych, jakoteż wszystkim oferentom, mającym dostarczyć przedmiotów wełnianych, skład główny rynsztunków obrony krajowej we Wiedniu.

Terminy odstawy oznajmione będą przy poruczaniu dostawy. Będą one przypadały w okresie między 1 lipca a ostatnim sierpnia 1896.

11. Przedmioty dostarczyć się mające powinny tak pod względem jakości materyału, jak też pod względem formy wymiarów, wagi i wykończenia odpowiadać całkowicie wzorom skarbowym. Wzory te oglądać można w Wiedniu w składzie głównym rynsztunków obrony krajowej; w Pradze w pułku Nr. 8 piechoty obrony krajowej we Lwowie, w pułku Nr. 19 piechoty obrony krajowej. Również można wzorów, opisów i rysunków, do obuwia zaś także patronów dostać za opłatą w składzie głównym rynsztunków obrony krajowej w Wiedniu a to na prośbę, którą podać należy do Ministerstwa obrony krajowej.

12. Maszyn wolno używać. W każdym jednak razie obuwie powinno być koniecznie szyte,

13. Dostarczone przedmioty poddawane będą przed odbiorem ostremu i ścisłemu badaniu. Przedmioty, nie odpowiadające wzorom, będą od odbioru wyłączone.

Co do rewidowania obuwia nadmienia się, że naprzód badana będzie jakość wewnętrzna onegoż wyrywkowo, przez rozprócie w każdej partyi dostawy jednego procentu (najmniej zaś jednej pary) podług wyboru komisyi odbiorczej.

Jeżeli przy badaniu wyrywkowem nie zostanie uczyniony żaden zarzut, przystąpi się do oglądania całej odstawionej partyi, przyczem obuwie nie będzie już próte.

Jeżeli przy badaniu wyrywkowem okażą się wady w jakości wewnętrznej, dowodzące niewątpliwie, że sztuki badane nie zgadzają się z wzorami, cała partya dostawy zostanie natychmiast odrzucona.

Jeżeli zaś przy badaniu wyrywkowem zachodzić będzie wątpliwość co do zgodności sztuk badanych z wzorami, poddawać się będzie badaniu wyrywkowemu podwójną a według okoliczności potrójną ilość procentową (najmniej zaś dwie lub trzy pary).

Obuwie przy badaniu wyrywkowem rozpróte, jeżeli nie wykryto wad, dających powód do odrzucenia, będą napowrót zeszyte na koszt skarbu. W przeciwnym razie obówie to zwrócone będzie dostawcy rozpróte i tenże nie może rościć sobie z tego powodu żadnych pretensyi. Co się tyczy rynsztunków i przedmiotów wełnianych, badać się będzie każdą sztukę z osobna.

14. Przedmioty, które przy oglądaniu uznano za nie odpowiadające wzorom, tudzież nieodstawione w ustanowionym terminie, wyłączają się od odbioru.

15. Jeżeli przedsiębiorca drobnego przemysłu (związek) mniema, że odrzucenie pewnych przedmiotów nie było uzasadnione, ma prawo prosić o komisyę bezstronną. Prośbę w tym względzie podać należy najpóźniej w przeciągu dni czternastu od dnia odrzucenia do komendy obrony krajowej tej komisyi, która owe przedmioty odrzuciła.

Komisya bezstronna, której zebranie się zarządzać ma rzeczona komenda obrony krajowej, składa się z sztabowego oficera portu wojskowego, będącego jej prezesem, z dwóch kapitanów (rotmistrzów) pocztu wojskowego z urzędnikami intendentury i z trzech biegłych stanu cywilnego, z których jednego wyznaczyć ma dostawca, drugiego komisya odbiorcza a trzeciego Sąd handlowy na prośbę komendy obrony krajowej.

Jeżeli Sąd handlowy nie może wyznaczyć biegłego, komenda obrony krajowej udać się ma w tym względzie do właściwej Izby handlowo przemysłowej.

so hat sich das Landwehr-Commando an die betreffende Handels- und Gewerbekammer zu wenden.

Der von der Mehrzahl aller Commissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten — unter Zugrundelegung der Lieferungsbedingungen — gefasste Beschluss ist dergestalt als eine endgiltige Entscheidung anzusehen, dass keinem Theile eine weitere Beschwerdeführung, weder im administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten, welche durch die Berufung der unparteiischen Commission entstehen, treffen in dem Falle, wenn sämmtliche der Commission vorgewiesenen Sorten als zur Übernahme nicht geeignet erklärt werden, den Lieferanten, im anderen Falle aber, d. h. wenn sämmtliche Sorten übernommen werden, das Landwehr Ärar.

Wird jedoch bloss ein Theil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesammtkosten der unparteiischen Commission nur eine — dem Lieferwerte dieser nich geeignet erkannten Sorten entsprechende — Quote zu tragen.

16. Die Bezahlung der Verdienstbeträge für die übernommenen Lieferungsobjecte erfolgt bei der k. k. Landes-Haupt-Cassa am Sitze der Übernahmsstelle gegen die nach Scala II und III gestempelte Quittung des Lieferanten.

Formular A. für das Offert.

An das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Offert.

(50 kr. Stempel.)

Ich N. N., wohnhaft zu . . (Ort, Gasse und Hausnummer) in . . . . , erkläre hiemit, Schuhe jeder Anzahl und Grössenclasse [1]) zu den vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom Jänner 1896 verlautbarten Preisen im Sinne der Bestimmungen dieser Kundmachung, welche mir vollkommen bekannt sind und denen ich mich vollkommen unterwerfe, liefern zu wollen.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Kleingewerbetreibende, in deren Namen ich dieses Offert einreiche, liegt (liegen) zu [2]).

N., am . . . . 1896.

Unterschrift.
(Vor- und Zuname deutlich geschrieben).

Dass Herr N. N. in N. gewerbebefugter selbständiger Schuster- (Riemer- etc.) Meister ist, wird bestätigt [3]).

| Stampiglie der Gewerbe- (Orts-) Behörde. | Behördliche Unterfertigung.

---

[1]) Die Offerenten auf Rüstungs- und Wollsorten haben die Worte „Schuhe jeder Anzahl und Grössenclasse" wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.

[2]) Dieser Satz ist bloss in jenen Offerten aufzunehmen, welche von Bevollmächtigten von Vorbenden eingereicht werden.

[3]) Diese Bestätigung haben bloss die Offerte der Einzeln-Offerenten zu enthalten.

Formular B zum Verzeichnisse.

Verzeichniss

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher- (Sattler-, Riemer- etc.) Profession aus dem Orte*) . . . . , welche den Herrn . . . . (Name, Charakter und Wohnort) ermächtigt haben, auf die vom Ministerium für Landesvertheidigung mit der Kundmachung vom Jänner 1896 ausgeschriebene Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegen zu nehmen, die Ablieferung der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben.

Der Kleingewerbetreibenden			
Vor- und Zuname	Wohnung		eigenhändige Namens-Unterfertigung
	Gasse	Haus-Nummer	

u. s. w.

N. , am . . . . . . 1896.

N. N.**),
als Bevollmächtigter.

Dass die oben verzeichneten . . . ***) Personen gewerbeberechtigte selbständige Schuhmacher- (Sattler-, Riemer- etc.) Meister sind, wird bestätigt.

N., am . . . . . 1896.

| Stampiglie der Gewerbe- (Orts-) Behörde. | Behördilche Unterfertigung.

*) Umfasst ein Verband Kleingewerbetreibende aus mehreren Ortschaften, so ist für die Kleingewerbetreibenden jeder Ortschaft je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen.

**) Ist der Bevollmächtigte selbst ein Kleingewerbetreibender und wünscht auch er einen Lieferungsantheil zu erhalten, so ist sein Name ebenfalls in das Verzeichnis, und zwar an erster Stelle aufzunehmen.

***) Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angeführten Kleingewerbetreibenden anzusetzen.

Verzeichniss I.

über die zu liefernden Sorten.

Benennung der Sorten		Anzahl	
Feldkappen, blaugrau mit Lederschirm, Metallröschen und Metallknöpfen	für Landwehr-Fusstruppen	Stück	1000
Pantalon		„	1000
Feldkappen, krapproth, mit Tuchschirm, Metallröschen und Metallknöpfen	für Landwehr-Uhlanen	„	1000
Uhlanken mit Egalisierung, Compasseln und Achselschlinge		„	400
Mäntel mit Paroli und Metallknöpfen . . .		„	400
Stiefelhosen		„	500
Leibbinden		„	600
Schuhe, lederne		Paare	5000
Hosenriemen		Stück	2500
Leibriemen mit Schnallen, für Ladwehr-Fusstruppen		„	1500
Leibriementaschen zum Bajonnett für das Repetiergewehr . .		„	1500
Gewehrriemen		„	2500
Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken		„	3500

Uchwała orzekająca przyjęcie lub odrzucenie przedmiotów, którą z wzięciem za podstawę warunków dostawy wyda większość wszystkich członków komisyi, uważana będzie za decyzyą ostateczną w taki sposób, że żadnej stronie nie służy prawo podawania dalszych zażaleń ani na drodze administracyjnej ani na drodze prawa.

Koszta wynikające ze zwołania komisyi bezstronnej ponosi dostawca w takim razie, jeżeli wszystkie przedmioty przedstawione komisyi uznane będą za niekwalifikujące się do przyjęcia; w przeciwnym zaś razie, to jest jeżeli wszystkie przedmioty zostaną przyjęte, ponosi je skarb obrony krajowej.

Jeżeli zaś tylko część przedstawionych przedmiotów uznana będzie za niekwalifikującą się do przyjęcia, dostawca poniesć ma tylko część ogólnej sumy kosztów komisyi bezstronnej, odpowiednią wartości dostawowej przedmiotów uznanych za niezdolne do przyjęcia.

16. Kwoty należytości za odebrane przedmioty dostawy wypłacać będzie c. k. Kasa główna krajowa w siedzibie komisyi odbiorczej, za kwitami dostawców ostemplowanemi według skali II. i III.

Wzór A. do oferty.

Do c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

(Stempel 50 ct.)

Ja N N. zamieszkały w . . . (miejsce, ulica i numer domu) w . . . . . oświadczam niniejszem, że gotów jestem dostarczyć obuwia w jakiejkolwiek ilości i wszelkiej klasy wielkości [1]) po cenach przez Ministerstwo obrony krajowej obwieszczeniem ze stycznia 1896 ogłoszonych i że uczynię to w myśl postanowień tegoż obwieszczenia, które są mi doskonale znane i którym się całkowicie poddaję.

Dołącza się (dołączają się spisy) tych przedsiębiorców drobnego przemysłu w których imieniu podaję niniejszą ofertę.[2])

N. d. . . . . . . 1896.

Podpis.
(Imię i nazwisko napisane wyraźnie)

Potwierdza się niniejszem, że pan N. N. w N. jest samodzielnym majstrem szewskim (rymarskim i t. p.) do wykonywania przemysłu uprawnionym [3])

| Pieczęć władzy przemysłowo miejscowej | Podpis władzy.

---

[2]) Oferenci, mający dostarczyć rynsztunków i przedmiotów wełnianych, winni opuścić wyrazy „obuwia" w jakiejkolwiek ilości i wielkości a natomiast podać ilośc i rodzaj przedmiotów, które zamierzają dostarczyć.

[2]) Zdania te zamieszczać należy tylko w tych ofertach, które podają pełnomocnicy związków.

[3]) Potwierdzenia te zawierać mają tylko oferty pojedynczych oferentów.

Wzór B do spisu.

Spis

tych przedsiębiorców drobnego przemysłu profesyi szewskiej (siodlarskiej, rymarskiej i t. p.) z (miejsce*) . . . . , którzy upoważnili pana . . . . (nazwisko charakter i miejsce zamieszkania) do podania w ich imieniu oferty na dostawę przez Ministerstwo obrony krajowej obwieszczeniem ze stycznia 1896 rozpisaną do przyjęcia odnośnego zamówienia do uskutecznienia odstawy przedmiotów zamówionych i do odebrania kwoty należytości.

Przedsiębiorców drobnego przemysłu			
Imię i nazwisko	mieszkanie		własnoręczny podpis nazwiska
	ulica	numer domu	

i t. d.

N. , d. . . . . 1896.

N. N.**),
jako pełnomocnik.

Potwierdza się niniejszem, że wspomnione powyżej . . . ***) osoby są samodzielnymi majstrami szewskimi (siodlarskimi rymarskimi i t. d.) do wykonywania przemysłu uprawnionymi.

N. , d. . . . . 1896.

| Pieczęć władzy przemysłowej (miejscowej) | Podpis władzy:

*) Jeżeli związek składają osoby z kilku miejsc, wygotować należy osobne spisy przedsiębiorców drobnego przemysłu z każdego miejsca.

**) Jeżeli pełnomocnik jest sam przedsiębiorcą drobnego przemysłu i chce również mieć udział w dostawie, nazwisko jego powinno być także w spisie zamieszczone a to na pierwszem miejscu.

***) Tutaj podać należy ilość przedsiębiorców drobnego przemysłu w spisie wymienionych.

Wykaz I.

przedmiotów które mają być dostarczone.

Nazwa przedmiotów		Ilość	
Czapek polowych, błękitno-siwych z daszkiem skórzanym, różyczką metalową i guzikami metalowemi	dla piechoty obrony krajowej	sztuk	1000
Spodni		„	1000
Czapek polowych marzannowo-czerwonych (krapproth) z daszkiem skórzanym różyczką metalową i guzikami metalowemi	dla ułanów obrony krajowej	„	1000
Ułanek z wyłogami, guziczkami i kluczką naramienną		„	400
Płaszczów ze znamionami paroli i guzikami metalowemi		„	400
Spodni do butów		„	500
Opasek		„	600
Obuwia skórzanego		par	5000
Pasków do spodni		sztuk	2500
Pasów ze sprzączkami, dla piechoty obrony krajowej		„	1500
Kalet do pasów na bagnet od karabinu repetierowego		„	1500
Rzemieni do karabinów		„	2500
Rzemieni do płaszczów z 2 sprzączkami		„	3500

Verzeichnis II

über die Lieferpreise.

Benanntlich	Einheits-Preis fl.	kr.	Sage
1 Stück Feldkappe für Landwehr-Fusstruppen	—	84	achtzigvier Kreuzer
1 „ Pantalon „ „	3	81	drei Gulden achtzigein „
1 „ Feldkappe für Landwehr-Uhlanen .	—	88	achtzigacht „
1 „ Uhlanka „ „ „	6	53	sechs „ fünfzigdrei „
1 „ Mantel „ „ „	13	89	dreizehn „ achtzigneun „
1 „ Stiefelhose (neuartige)	4	73	vier „ siebzigdrei „
1 „ Leibbinde	—	49	vierzigneun „
1 Paar Schuhe, lederne der 7. Grössengattung	5	18	fünf „ achtzehn „
1 „ „ „ „ 8. „	5	13	fünf „ dreizehn „
1 „ „ „ „ 9. „	5	01	fünf „ ein „
1 „ „ „ „ 10. „	5	03	fünf „ drei „
1 Stück Hosenriemen	—	19	neunzehn „
1 „ Leibriemen mit Schnalle, für Landwehr-Fusstruppen	—	53	fünfzigdrei „
1 „ Leibriementasche zum Bajonett für das Repetiergewehr	—	22	zwanzigzwei „
1 „ Gewehrriemen	—	35	dreisissigfünf „
1 „ Mantelriemen mit 2 Schnallenstücken	—	12	zwölf „

Wien, im Jänner 1896.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Wykaz II

cen przedmiotów dostawy.

Przedmioty	Cena jednostkowa zł.	ct.	wyraźnie
1 czapka polowa dla piechoty obrony kraj.	—	84	ośmdziesiąt cztery ct.
1 spodnie „ „ „ „	3	81	trzy zł. ośmdziesiąt jeden „
1 czapka polowa dla ułanów obrony krajowej	—	88	ośmdziesiąt ośm „
1 ułanka „ „ „ „	6	53	sześć zł. pięćdziesiąt trzy „
1 płaszcz „ „ „ „	13	89	trzynaście zł. ośmdziesiąt dziewięć „
1 spodnie do butów (nowego kroju) . . .	4	73	cztery zł. siedmdziesiąt trzy „
1 opaska	—	49	czterdzieści dziewięć „
1 para obuwia skórzanego 7 klasy wielkości	5	18	pięć zł. ośmnaście „
1 „ „ „ 8 „ „	5	13	pięć „ trzynaście „
1 „ „ „ 9 „ „	5	01	pięć „ jeden „
1 „ „ „ 10 „ „	5	03	pięć „ trzy „
1 pasek do spodni	—	19	dziewiętnaście „
1 pas ze sprzączką, dla piechoty obrony kraj.	—	53	pięćdziesiąt trzy „
1 kaleta do pasa na bagnet od karabinu repetierowego	—	22	dwadzieścia dwa „
1 rzemień do karabinu	—	35	trzydzieści pięć „
1 rzemień do płaszcza z 2 sprzączkami . .	—	12	dwadzieścia „

Wiedeń, w styczniu 1896.

Od c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

L. 3038 (1682 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Teofili Wilkoszowej w kwocie 10 zł. z pn. w dniu 24 marca 1896 i 24 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 188 gm. Korabniki w 1|4 części Wojciecha Frankowskiego w 3/4 częściach małoletniej Maryanny Frankowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski z substytucyą dr. Goldberga kandydata adwokatury w Skawinie.

Skawina, 24 lipca 1895.

L. 4300 (1683 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Anny Suder i jej małoletnich dzieci w kwocie 1000 zł. z pn. dnia 27 marca 1896 i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 282 gminy Mogilany

Cena wywołania wynosi 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Warunki l cytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski z substytucyą dr. Goldberga kandydata adwokatury w Skawinie.

Skawina, 26 października 1895.

L. 4821 (1680 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 480 zł. z pn. dnia 24 marca i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 8 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 136 i 152 gminy Włosań własnością Maryanny Sikora będącej.

Cena wywołania wynosi 1065 co do realności lwh. 136 a 30 zł. co do realności lwh. 152.

Wadyum 106 zł. 50 ct. co do realności lwh. 136 a, 3 zł. co do realności lwh. 152.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski z substytucyą kandydata adwokackiego dr. Goldberga w Skawinie.

Skawina, dnia 30 grudnia 1895.

L. 23366 (1666 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Tarnopola a to 2 rat po 18 zł. 90 ct. w. a i 276 zł. 32 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 19 marca i 16 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 42.385 i 386 ks. gr. dla gminy kat. Hładkie Aleksandra i Semka Sidoraków własnych.

Cena wywołania wynosi 845 zł. wa.

Wadyum 84 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 7 grudnia 1895.

L. 2132 (1681 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia zaległych rat pożyczki 200 zł. mianowicie płatnych dnia 1 czerwca 1885 w kwocie 30 zł. i dnia 1 grudnia 1885 w kwocie 29 zł. 60 ct. z pn. na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce dnia 24 marca i dnia 29 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 66 Walentego Kęskiewicza lwh. 612 Jana Gładysiewicza i 680 Mieczysława i Maryanny Klimasów własnością będących w Skawinie.

Cena wywołania wynosi dla realności lwh. 66. kwotę 155 zł, dla realności lwh. 612 kwotę 109 zł. a dla realności lwh. 680 kwotę 35 zł. czyli razem 299 zł.

Wadyum dla realności 66 16 zł, dla lwh. 612 11 zł., a dla lwh. 680 3 zł. 50 ct. czyli razem dla wszystkich realności 30 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Walenty Lisiński w Skawinie

Skawina, dnia 15 czerwca 1895.

L. 6395 1684 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Władysława Czapkiewicza w kwocie 29 zł 33 ct. z pn. dnia 7 kwietnia i 8 maja 1896 każdym razem o godz 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh 82 gm. kat. Korabniki Stanisława Mięty własnej.

Cena wywołania wynosi 186 zł.

Wadyum 18 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski z substytucyą dr. Goldberga w Skawinie.

Skawina, 17 grudnia 1895.

L. 1068 (1614 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. 802 w Kętach, Franciszka Magiery a względnie jego nieobjętej masy spadk. własną w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 20 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 424 zł. 25 ct.

Wadyum 43 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 4 lutego 1896.

L. 14406 (1565 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Feinera przeciw Katarzynie z Kałuzińskich Szczypczykowej pto 57 zł. 23 ct. z pn. odbędzie się w tut. sadzie w dwó h terminach to jest dnia 10 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 90 w Płaszowie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 765 zł. 50 ct.

Wadyum 77 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgòrzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 5 grudnia 1895.

L. 12584 (1718 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborow e podaje do wiadomości, iz w dniach 26 marca i 27 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 230 zł. z pn. licytacya realności objętej whl. 1121 gm. Jezierna własnej Leiby Grüna a to na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej w kwocie 500 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler w Zborowie.

Zborów, dnia 28 listopada 1896.

L. 15574 (1568 2—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczęd. w Wieliczce przeciw Michałowi i Józefie małż. Czajewiczom pto 2500 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 13 kwietnia 1896 i dnia 22 maja 1896 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 69 w Ludwinowie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 2930 zł. wa.

Wadyum 300 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Feuereisen w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 23 grudnia 1895.

L. 12774 (1672 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 13 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zas w dniu 8 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 206 gm. Bursztyn Magdaleny Obrockiej własnej na rzecz Ire Ozyasza Schlesingera pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 10 zł. 50 ct w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, dnia 15 stycznia 1896.

L. 6488 (1701 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 5 rat pożyczkowych po 7 zł. 50 ct. galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Janowice Tomasza Cebuli własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w Sądzie tut. w dwóch terminach 8 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przez Dyrekcyę egzekwującego Zakładu przy udzieleniu pożyczki przyjęto a to co do realności lwh. 164 kwota 260 zł zaś co do realności lwh. 246 kwota 240 aw. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 26 zł. i 24 zł. wa

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 23 grudnia 1895.

L. 14876 (1713 2—3)

Mościski Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspok jenie Teodora Tymkiewicza w kwocie 168 zł. wa z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności, pod lk. 307 w Mościskach stanowiącej połowę ciała hip, wyk. hip. l. 567 i ciała hipotycznego wyk. hip. 569 tejże gminy a dłużników Michała i Antoniny małż. Musiejowskich własnej tamże w dniach a to 13 marca i 17 kwitnia 1896 o godz. 10 rano

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania a to połowy wykazu hip. l. 567 w kwocie 220 zł. aw., a wyk. hip 569 w kwocie 435 zł. lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 66 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

Mościska, dnia 20 listopada 1895.

L. 8635 (1715 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 275 zł. 90 ct. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slawia" w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 39 gm. kat. Błozwi dolnej objętej dłużniczki Anny z Maryniaków Kowal vel Kowalskiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej jednakowoż nie niżej 2/3 części ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1. kwotę 2192 zł. wa.

Wadyum wynosi 10₀|° tj. 219 zł. 20 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Stanisław Dembowski c. k. notaryusz w Rudkach.

Rudki, 15 listopada 1895.

L. 6771 (1641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 kwietnia i 26 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 433 w Sułkowicach położonej według whl. 343 ks. gr. tejże gminy objętej, Jana Bieli syna Franciszka własnej na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach o 500 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 850 zł. wa.

Wadyum 85 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Myślenice, dnia 20 listopada 1895.

L. 5475 (1805 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 marca 1896 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 686 ks. gr. gminy Żadwórze objętej Michała Sawczyn własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 136 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 70 zł., wadyum 7 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 15 grudnia 1895.

L. 9749 (1807 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 65 zł. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości whl. 76, 2/4 części realności lwh. 281 i realności lwh. 261 gm. kat. Izdebnik objętych dłużników Józefa Matuły i Piotra Duszy własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 10 lutego i 10 marca 1896 każdym razem o 10 godz. rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Brasiewicz w Kalwaryi.

Cena wywołania wynosi co do pierwszej realności 805 zł., co do drugiej 42 zł. 50 ct. co do trzeciej 100 zł.

Wadyum 81 zł., 4 zł. 25 ct. i 10 zł.

Kalwarya 29 listopada 1895.

L. 15545 (1753 1—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Kreindli 1 śl. Jäger 2 śl. Manhard o cztery raty po 30 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 10 marca 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 kwietnia 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 33 w Podhajcach wykazem hipotecznym l. 1299 ks. gr. Podhajce objętej.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze tusąd.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. M. Roth.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 20 stycznia 1896.

L. 744 (1745 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya 1/5 części realności wyk. hip. l. 184, 1|10 części realności wyk. hip. l. 185 i 1/15 części realności wyk. hip. l. 78 ks. gr. gm. Górki objętych, dłużnika Franciszka Pietranowicza własnych na rzecz powiatowego Tow. zal. w Brzozowie pto 200 zł. aw. z pn.

Cena wywołania dla 1|5 whl. 184 kwota 642 zł., dla 1/10 whl. 185 kwota 21 zł., dla 1/15 części whl. 78 kwota 3 zł. 86·1 ct.

Wadyum dla 1/5 whl. 184 kwota 64 zł. 20 ct., dla 1/10 whl. 185 kwota 2 zł. 10 ct. dla 1/15 whl. 78 kwota 38·61 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincentego Dańca z Brzozowa.

Brzozów, dnia 15 lutego 1896.

L. 1407 (1743 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird kundgemacht: Es ist über Ansuchen der Herrschaft Żywiee die exekutive Versteigerung der dem Josef Niemczyk gehörigen auf 93 fl. geschätzten Realität G. E. Zl. 24 in Janowice bewilligt und sind hiezu zwei Feilbiethungstermine auf den 28 März 1896 und 28 April 1896 10 Uhr Vormittag mit dem Anhange angeordnet worden; dass diese Realität bei der ersten Feilbiethung nur um oder über den Schätzungswerth, bei der zweiten aber auch unter demselben hintangegeben wird.

Die Lizitationsbedingnisse, wornach wie jeder Lizitant 10 prc. Vadium zu erlegen hat, so wie das Schätzungsprotocoll, und der Grundbuchsextrakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Zum Curator der unbekannten Gläubigern ist der H. Dr. Cieszyński Advocat in Biala bestellt worden.

Biala, am 20 Februar 1896.

Konkursa.

L. 73866 (1687 3—3)

Celem nadania jednego posagu w kwocie dwustu (200) zł. z fundacyi śp. Tomasza Kiełbusiewicza rz. k. plebana w Dzikowcu ogłasza się niniejszem konkurs.

Posag ten zostanie przyznany pannie lub wdowie wyznającej religię katolicką a wykazującej pokrewieństwo z śp. fundatorem tudzież obyczajne i religijne zachowanie się.

Przyznany posag zostanie ulokowany, a wydanie jego nastąpi dopiero po wyjściu obdarzonej za mąż.

Prawo nadawania tego posagu służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 czerwca 1896 i załączyć do nich:

1. metryką chrztu kandydatki,

2. metrykę chrztu lub inne wiarogodne dokumenta wykazujące należycie pokrewieństwo kandydatki z śp. fundatorem.

3. świadectwo wystawione przez miejscowego księdza proboszcza stwierdzające obyczajne i religijne zachowanie się kandydatki.

4. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki i jej rodziców.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 21 lutego 1896.

L. 759 (1659 3—3)

Przy c. k. Starostwie górniczem w Krakowie jest do obsadzenia miejsce jednego kancelisty z poborami XI klasy rangi (600 zł. pensyi i 180 zł. systemizowanego dodatku aktywalnego).

Ubiegający się o tę posadę, którzy ukończyli 18 rok życia muszą wykazać się za pomocą oryginalnych świadectw lub tychże wierzytelnych odpisów, że oprócz ogólnego wykształcenia, jakie daje niższa szkoła realna lub niższe gimnazyum posiadają dokładną znajomość polskiego i niemieckiego języka w słowie i piśmie, i że się nadają do służby kancelaryjnej, a nadto że mają pewną biegłość w kopiowaniu linearnych i sytuacyjnych rysunków.

Własnoręczne podania należy wnieść do podpisanego c. k. Starostwa górniczego w przeciągu 4 tygodni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w gazecie „Wiener Zeitung“ (Gazeta Wiedeńska).

Przy rozdaniu tej posady, jeżeli takowa nie będzie nadaną urzędnikowi już czynnemu lub kwieswanemu, przed innymi ubiegającymi się daje się pierwszeństwo na zasadzie ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. uprawnionym do tego podoficerom, którzy udowodnią zupełne uzdolnienie do tej służby.

Z c. k. Starostwa górniczego w Krakowie
dnia 2 marca 1896.

L. 401 (1688 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lustratora majątków gminnych i czynności Zarządów drogowych przy Wydziale powiatowym w Żywcu z płacą roczną w kwocie 600 zł.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie.

Kompetenci winni wykazać uzdolnienie odpowiednie i dotychczasowe zajęcie.

Podania należy wnosić najpóźniej do końca marca 1896.

Z Wdziału powiatowego.
W Żywcu, dnia 28 lutego 1896.

L. 37 (1720 1—2)

Na posadę akuszerki okręgowej w Podkamieniu powiat Rohatyn.

Do okręgu tego należy 12 gmin i obszarów dworskich, z liczbą ludności 9183.

Roczna płaca wynosi 100 zł. którą wypłacać będzie Wydział powiatowy w Rohatynie w ratach miesięcznych z dołu.

Nadto w podróżach do miejscowości oddalonych o 3 lub więcej kilometrów od Podkamienia i z powrotem, gdy akuszerka zostanie zawezwaną do ubogiej kobiety rodzącej, będą dotyczące gminy i obszary dworskie dostarczać bezpłatnie podwody.

Obowiązkiem akuszerki okręgowej będzie udzielać bezpłatnej pomocy ubogim kobietom rodzącym tak w gminach jak i na obszarach dworskich, oraz odbywać pierwszą kąpiel dziecka bez osobnego wynagrodzenia.

Kandydatki chcące ubiegać się o tę posadę, mają przedłożyć podania swe wraz z dyplomem szkoły akuszeryi, lub wierzytelnym odpisem tegoż i świadectwem moralności, najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1896 r. Wydziałowi powiatowemu w Rohatynie.

Rohatyn, 29 lutego 1896.
Wydział powiatowy.

L. 3202 (1756 1—3

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. Seminaryach nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela starszego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rzeszowie z kwalifikacyą do szkół średnich, lub przynajmniej wydziałowych z przedmiotów grupy językowo-historycznej, głównie zaś do udzielania nauki języka niemieckiego, z językiem wykładowym polskim;

2. Na posadę nauczyciela starszego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze z kwalifikacyą nauczycielską do szkół rolniczych średnich a względnie niższych, a to do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych w języku wykładowym polskim i ruskim;

3., 4. Na dwie posady nauczycielek starszych w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie, z kwalifikacyą do szkół średnich lub przynajmniej wydziałowych z językiem wykładowym polskim, a mianowicie: na jedną do udzielania nauki przedmiotów grupy matematyczno-przyrodniczej, na drugą zaś do udzielania nauki przedmiotów grupy językowo-historycznej, głównie zaś języka niemieckiego i ruskiego;

5. Na posadę nauczyciela starszego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu, z kwalifikacyą do szkół średnich lub przynajmniej wydziałowych z językiem wykładowym polskim i ruskim, przedmiotów grupy językowo-historycznej, głównie zaś do udzielania nauki języka polskiego i niemieckiego;

6. Na posadę nauczyciela starszego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie, z kwalifikacyą do szkół średnich lub przynajmniej wydziałowych z językiem wykładowym polskim, z przedmiotów grupy matematyczno-przyrodniczej;

7., 8. Na dwie posady nauczycieli szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze, z kwalifikacyą do szkół wydziałowych, a mianowicie na jedną z językiem wykładowym polskim, na drugą zaś z językiem wykładowym polskim i ruskim;

9. Na posadę prowizorycznego nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. Seminarym nauczycielskiem męskiem w Tarnowie z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z językiem wykładowym polskim do udzielania nauki przedmiotów grupy językowo historycznej.

Do każdej z posad, wymienionych pod l. 1 do 6 przywiązaną jest roczna płaca po 1000 zł., dodatek aktywalny według IX. kl. rangi i prawo pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej kwocie 200 zł., zaś do posad wymienionych pod 7, 8 i 9 roczna płaca po 800 zł., dodatek aktywalny według X. klasy rangi i prawo pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej kwocie 100 złr.

Kompetenci, ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad, lub o inne posady podobne, które ewentualnie opróżnić się mogą, mają swe podania należycie udokumentowane, wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 marca 1896.

Kompetenci, pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący, aby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków piścioletnich w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29), względnie w myśl. §§. 2 i 5 ust. pań. z d. 19 marca 1872, (Dz. u. p. Nr. 28), mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznawania dodatków pięcioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 11 lutego 1896.

L. 15431 (1761 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Bodakach w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Pobory:

płaca rocznych 150 zł.

ryczałt kancelaryjny 40 zł.

i wynagrodzenie 240 zł. za codziennego posłańca pieszego do Gorlic i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 marca br do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28 lutego 1896.

Upadłości.

L. 150 (1662 3—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy konkursowej Nathana Rosenwassera, że zarządca masy przedłożył pod dniem 19 stycznia 1896 ostateczny plan podziału masy, który przejrzeć można bądź u komisarza konkursowego bądź też u zarządcy masy.

Wszelkie zarzuty przeciw temu planowi winny być zgłoszone ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego do d. 20 marca 1896.

Zarazem wyznaczam audyencyę na dzień 26 marca 1896, na której ogół wierzycieli poweźmie przedewszystkiem postanowienie co do przyznania zarządcy masy policzonego przez niego honoraryum za zastępstwo masy przez czas od 15 września 1893 do dnia 20 stycznia 1896 ewentualnie i za czas następny aż do ukończenia konkursu, a następnie nad poczynionemi zarzutami przeprowadzi rozprawę i ustali rozdział funduszów masy.

Na audyencyę tę wzywam ogół wierzycieli a przedewszystkiem zarządcę masy i wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz 25 lutego 1896.
C. k. Komisarz konkursowy.

L. 7930 (1728)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w skutek jednomyślnego wyboru wierzycieli w dniu 21 lutego 1896 dokonanego adwokat dr. Zygmunt Blatteis zarządcą, zaś adw. dr. Tadeusz Gluziński zastępcą zarządcy masy upadłości firmy prot. I. Pamm et Weisslitz, tudzież spólników jawnych Izraela Mojżesza alias Moritza Weisslitza i małol. spadkobierców Jakóba Pamma, Berty vel Bronisławy Pammównej i Leona Pamma pod opieką matki Jeanety Pammowej pozostających ustanowionym został.

Kraków, 28 lutego 1896.

Księgi gruntowe.

L. 2004 (1740)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Orawczyk powiatu sądowego Skolskiego złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Skolem do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Skolem do dnia 31 marca 1896.

Sambor, 5 marca 1896.

L. 1881 (1739)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Duba i Lecówka z Dubszarą powiatu sądowego Rożniatowskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie do dnia 31 marca 1896.

Sambor. 5 marca 1896.

Wyroki prasowe.

L. 4967 (1725)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że treść artykułu z napisem „Sen o raju“ umieszczonego na str. 61 i 62 w nr. 5 pisma peryodycznego „Chochlik krakowski“ z daty Kraków 1896 zawiera przedmiotową istotę wyssępku z § 516 uk. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 4 marca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1402 (1673 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niawiadomą z życia i miejsca pobytu Franciszkę Florek po Marcinie, że Mojżesz Werner wniósł przeciw niej pod dniem 29 stycznia 1896 do l. 1402 pozew o zapłacenie kwoty 4 zł. na który termin do rozprawy na dzień 20 marca 1896 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Wincentemu Dańcowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Franciszkę Florek ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sama sobie przypisze.

Brzozów, dnia 12 lutego 1896.

L. 1239 (1667 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Rogala, że Mikołaj Rogal wniósł przeciw niemu pod dniem 22 stycznia 1896 l. 1239 pozew o uznanie prawa własności połowy par. bud. kat. l. 31 i parc. gr. kat. l. 23/4 i 23|5 tudzież do całych par. kat. l. 778 i 1721/2 w Borkach wielkich położonych, wskutek czego wyznaczony został do rozprawy ustnej termin na dzień 24 marca 1896 dla pozwanego zaś ustanowiony kuratorem ad actum adw. dr. Schmiedt z Tarnopola.

Wzywa się przeto niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Rogala, aby wcześniej przed wyznaczonym terminem podał tutejszemu Sądowi imię i nazwisko pełnomocnika swego lub też ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił potrzebnych do przeprowadzenia tego procesu informacyj i środków dowodowych, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Tarnopol, dnia 24 stycznia 1896.

L. 4252 (1686 (3—3)

Tutejszem obwieszczeniem z dnia 29 maja 1893 l. 27695 ogłoszony został zakaz przesyłania rossyjskich pieniędzy papierowych w listach zwykłych lub rekomendowanych do Rossyi pod zagrożeniem konfiskaty czwartej części zawartości na rzecz rossyjskich władz cłowych.

Gdy według oznajmienia tamtejszych władz mimo tego zakazu bywają przesyłane w listach do Rossyi rossyjskie pieniądze papierowe, przeto przypomina się Publiczności powyższy zakaz celem zastosowania się do niego w przyszłości.

Lwów, dnia 25 lutego 1896.
Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

L. 22990 (1587 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanowił w sprawie wekslowej Mojżesza Scheina przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Pawłowi Bulakowi pcto 30 zł. wa., kuratorem Wgo Pana Dr. Sygalla adw. w Tarnopolu i doręczył temuż nakaz zapłaty dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Bulaka przeznaczony. Zastępcą kuratora dr. Sygalla mianowano dr. Parnassa adwokata w Tarnopolu.

Rzeczą więc pozwanego będzie przeznaczonemu dlań kuratorowi odpowiednich informacyi w należytym czasie udzielić, lub osobiście względnie przez ustanowić się mającego pełnomocnika się bronić.

Tarnopol, dnia 14 grudnia 1895.

L. 1219 (1786 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Jachra, iż przeciw niemu wniósł Leib Anger pozew o zapłacenie kwoty 9 zł, na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 31 marca 1896 o godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Antoniego Jachra, aby do rozprawy stawił się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Jachrem z Jonin.

Tuchów, dnia 12 lutego 1896.

L. 743 (1782 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kmiecia, że w sporze drobiazgowym Jakóba Tenzera pko niemu pto 6 zł. 50 ct. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwokata dr Strowskiego i że termin do rozprawy drobiazgowej na 10 kwietnia 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 23 stycznia 1896.

L. 2483 (1744 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiedamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fuhra, że Marya Romanyszyn przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 50 zł. wa. wniosła, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora ad actum w osobie p. Wilhelma Petryckiego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 kwietnia 1896 o 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 4 marca 1896.

L. 468/pr (1755 1—3)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 27 maja 1896 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądów przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym Sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego Henryka Allschera, Ottokara Ansiona, Jana Wiehańskiego, Alfreda Manasterskiego, Alfreda Zawadzkiego, Justyna Bogusławskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Złoczów, dnia 5 marca 1896.

K 2622 (1674 3—3)

W sporze drobiazgowym Jana Pulnika przeciw Józefie Dąbrosiowej i niewiadomemu z miejsca pobytu Adamowi Dąbrosiowi o 20 zł. ustanawia się kuratorem dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu p. dr. adw. Szancera i do rozprawy drobiazgowej wyznacza się termin da dzień 27 marca 1896 o 9 rano.

Dąbrowa, 26 lutego 1896.

L. 7012 (1598 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Majera Schönfelda, że celem doręczenia mu ts. uchwały z 29 czerwca 1893 l. 4257, którą dozwolono na rzecz Herscha Reitmana na podstawie aktu notaryalnego Kozowa 2 kwietnia 1891 i cesyi Tarnopol 8 stycznia 1892 przez Izaka Majera Schönfelda na rzecz Herscha Reitmana zeznanej, intabulacyę prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 784 gminy kat. Kozłów, Tauby Flam własnej, ustanowiono kuratora Abrahama Adlera z Kozłowa.

Kozowa, 6 września 1895.

L. 4264 (1597 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię Węglarzową, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Feldschreibera przeciwko niej pto 27 zł. 13 ct. z pn. kuratorem ad actum dla niej Bazyli Górski ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 3 grudnia 1895.

L. 6233 (1712 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Babinę, że pod dniem 21 grudnia 1895 l. 6233 wniósł przeciw niemu Jan Kachnic pozew o zapłatę kwoty 87 zł. 84 ct. z pn., że dla niego ustanowiono kuratorem Jana Dragosza z Jachówki i do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 8 kwietnia 1896 godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Jana Babinę, aby kuratorowi środków do obrony dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i Sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam poniesie.

Maków, dnia 7 stycznia 1896.

L. 10727 (1679 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Michalika, że przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie wniosło pozew o zapłatę 50 zł., na który wyznaczono termin na dzień 27 marca 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Klemensa Niemca kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Wania Michalika, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 13 grudnia 1895.

L. 16701 (1677 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznane z życia i miejsca pobytu Anastazyą Lewicką i Franciszkę Lewicką, że przeciw nim wnieśli Zofia z Tresslerów Widepuhl i Mojżesz Goldberg pozew o wykreślenie sum 1125 zł. względnie 915 zł. wykazem hipotecznym 1750 karty C. poz. 1 lit. c. i d. intabulowanych z pn., że na takowy termin do rozprawy na dzień 8 kwietnia 1896, godzinę 9 rano wyznaczono i kuratorem onychże adw. Baczyńskiego ustanowiono i wzywa je, aby temuż kuratorowi środków obrony, dostarczyły, lub innego zastępcę mianowały.

Stryj, 19 lutego 1896.

L. 4685 (1685 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Bartulę, że przeciw niemu wniosła Katarzyna Rozpond pozew de praes 5 lipca 1895 r. l 4685 o sumę 50 zł. wa. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 marca 1896 r. o godz 10 rano w tutejszym Sądzie wyznaczonym i że dla Józefa Bartuli kuratorem Piotr Nowosielski ustanowiony został.

Wzywa się przeto Józefa Bartulę, aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i jemu dowodów obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawił.

Żmigród, 14 lutego 1896.

L. 20061 (1576 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Markusowi Kahane także Mordkowi Blum zwanemu o 425 zł dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Markusa Kahanego także Mordka Blum adw. dr. Wieselberga kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Wieselbergowi uchwałę z 28 września 1895 l 13638, dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 425 zł. aw. z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 17 IV dziel. miasta Kołomyi dłużnika Markusa Kahane czyli Mordka Blum vel Kahane własnej dla tegoż dłużnika przeznaczoną.

Kołomyja, 2 stycznia 1896

L. 4439 (1530 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Knoblera że na prośbę Jakóba Angermana wydano przeciw niemu dnia 22 lutego 1896 l. 4439 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Krobickiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 22 lutego 1896

L. 2573 (1676 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmitra Juszczaka, że dnia 15 lutego 1896 dr l 2573 wniósł przeciw niemu i spólnikom Stefan Najduch skargę o oddanie gruntu w Bednarce, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 kwietnia 1896 o godz. 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu, pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Sterna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 17 lutego 1896.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie. 338

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić P. T. Członków Banku chrześciańskiego w Kossowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

nadzwyczajne walne Zgromadzenie

która się odbędzie w lokalu Banku w Kossowie na Manastersku w dniu 25 marca 1896 o godzinie 2 po południu.

Porządek dzienny:

1. Wybór uzupełniający dwóch członków Dyrekcyi i trzech zastępców.
2. Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej Banku chrześciańskiego w Kossowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. 341

Ks. Jan Popiel, prezes. Antoni Tymków, sekretarz.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc luty 1896. 342

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych: Zapas dnia pierwszego	Przyjęto od pierwszego do ostatniego	Wydano od pierwszego do ostatniego	Zapas dnia ostatniego	zagranicznych: Zapas dnia pierwszego	Przyjęto od pierwszego do ostatniego	Wydano od pierwszego do ostatniego	Zapas dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy	2196·38	—	906·44	1289·94	—	—	—	—
Siemię konopne	400·96	—	—	400·96	—	—	—	—
Jęczmienia	579·19	100·64	100·64	579·19	—	—	—	—
Owsa	335·71	16·14	131·45	220·40	—	—	—	—
Grochu	727·57	235·80	221·42	741·95	227·17	—	227·17	—
Bobu i Fasoli	1920·40	273·61	104·44	2089·57	124·27	—	—	124·27
Rzepaku	1077·96	137·18	105·00	1110·14	—	—	—	—
Cukru	1580·70	—	796·39	784·31	—	—	—	—
Siemię lniane	309.97	—	100·00	209·92	—	—	—	—
Lnianka	132·14	155·55	200·71	86·98	—	—	—	—
Tymotka	118·39	6·03	102·44	21·98	—	—	—	—
Różnych	553.74	206·59	266·44	493·89	100·95	54·26	—	155·21
Ogółem	9933·11	1131·54	3035·37	8029·28	452·39	54·26	227·17	279·48
Ubezp. wartość zł.	118765	12304	45101	85968	4060	1375	1610	3825
Spirytusu	1558·18	243·01	—	1801·19	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	24904	3159	—	28063	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów

Na produkta	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład. sztuk	41	7	16	32	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	30210	4676	11185	23701	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	38	1	13	26	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	28110	900	9275	19735	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	15640	500	5000	11140	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład. sztuk	9	—	—	9	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	13783	—	—	13783	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	9	—	—	9	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	13783	—	—	13783	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	8060	—	—	8060	—	—	—	—

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy losowaniu 5% premiowanych listów hipotecznych dnia 28 lutego 1896 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. á 100 zł.

2 5 10 44 145 178 206 210 211 212 213 243 454 505 609
630 666 681 728 839 840 941 956 1002 1011 1108 1144 1204 1257 1258
1261 1266 1282 1387 1400 1430 1537 1662 1800 1909 1912 1935 1960 1970 2149
2183 2203 2217 2488 2495 2530 2542 2566 2590 2600 2626 2647 2744 2764 2797
2821 2829 2887 2931 2932 2958 3044 3048 3305 3385 3523 3540 3564 3709 3740
3757 3845 3949 3976 4012 4185 4186 4187 4191 4192 4280 4338 4339 4356 4390
4395 4436 4484 4584 4640 4657 4671 4689 4802 4964 4971 4986 5080 5173 5221
5385 5466 5479 5492 5712 5742 5818 5821 5974 5979 6103 6158 6163 6219 6288
6299 6346 6380 6435 6442 6445 6474 6485 6597 6638 6694 6744 6794 6834 6867
6868 6972 6984 6996 7001 7102 7180 7190 7264 7503 7614 7731 7734 7836 7849
7862 7899 7924 7925 7928 7940 8010 8029 8046 8051 8319 8340 8360 8417 8424
8493 8541 8572 8596 8609 8627 8629 8647 8686 8759 8772 8799 8800 8813 8816
8834 8837 8852 8893 8898 8907 8920 8922 8928 8930 8934 8942 8948 8966 8969
8976 8993 8997 9008 9010 9012 9018 9023 9052 9078 9101 9124 9137 9146 9149
9153 9154 9155 9158 9160 9162 9169 9178 9194 9210 9233 9244 9259 9260 9285
9310 9315 9320 9321 9327 9328 9338 9353

Ser. B. á 500 zł.

42 53 58 76 90 124 151 251 253 280 338 354 402 458 493
527 537 676 731 765 875 1016 1082 1102 1111 1113 1114 1133 1156 1167
1277 1435 1672 1714 1742 1773 2054 2059 2063 2200 2210 2354 2468 2566 2738
2931 2995 3067 3152 3222 3351 3363 3500 3503 3542 3578 3603 3622 3623 3732
3733 3925 4235 4238 4245 4250 4276 4493 4518 4531 4645 4649 4650 4654 4765
4908 4910 5004 5009 5039 5050 5112 5152 5154 5164 5189 5274 5280 5296 5298
5370 5371 5419 5487 5493 5494 5514 5539 5547 5578 5583 5584 5629 5651 5652
5670 5733 5734 5862 5957 5999 6012 6055 6060 6063 6070 6136 6152 6213 6280
6347 6354 6358 6366 6428 6435 6440 6450 6452 6459 6476 6516 6533 6537 6556
6565 6605 6610 6615 6616 6646 6659 6662 6668 6669.

Ser. C. á 1000 zł.

1 92 154 170 221 223 251 305 363 382 403 414 439 494 504
553 558 613 724 833 932 935 998 1480 1500 1548 1556 1604 1614 1616
1630 1702 1719 1720 1725 1733 1745 1746 1791 1836 1884 1940 2099 2111 2208
2247 2250 2281 2559 2632 2701 2765 2767 2897 2982 3002 3023 3091 3118 3130
3137 3202 3205 3264 3567 3878 3954 4065 4134 4205 4289 4297 4303 4405 4502
4526 4550 4722 4789 4809 5000 5053 5135 5155 5187 5192 5204 5213 5242 5278
5279 5392 5396 5418 5426 5512 5691 5738 5750 5800 5867 5911 5968 6063 6077
6150 6177 6191 6222 6381 6400 6500 6557 6582 6614 6624 6671 6726 6872 6894
6949 7000 7056 7061 7078 7079 7277 7314 7494 7500 7528 7701 7774 7776 7792
7838 7856 7904 7974 8077 8169 8127 8191 8195 8218 8237 8278 8308 8325 8326
8341 8342 8358 8361 8387 8413 8422 8476 8430 8434 8442 8449 8462 8481 8483
8503 8524 8529 8534 8551 8573 8595 8597 8598 8605 8610 8628 8627 8633 8659
8661 8731 8749 8750 8797 8831 8836 8837 8845 8863 8881 8888 8893 8902 8923
8950 8964 8978 8995 8996 8997 9000 9001 9005 9008 9016 9110 9122 9125 9126
9127 9128 9133 9178 9209 9220 9222 9253 9283.

Ser. D. á 5000 zł.

32 35 36 38 39 40 41 47 50 110 117 119 655 757 763 787 788 800 814 847.

Powyższe Listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału **dnia 1 września 1896 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.**

Kupony wylosowanych a w terminie płatności niesciągniętych listów hipotecznych będą wprawdzie i nadal wypłacane, jednak kwota takowych strąconą będzie przy spłacie kapitału (§ 131 statutów)

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych a jeszcze w obiegu będących 5% premiowanych listów hipotecznych.

Ser. A. à 100 zł.

28 32 60 62 73 77 83 93 97 107 126 127 136 169 216
229 250 258 267 272 301 302 314 330 338 349 357 393 394 423
432 464 478 479 499 510 511 512 517 522 537 561 567 571 572
580 588 604 606 610 611 623 650 686 691 699 701 737 741 805
814 858 859 882 891 898 900 909 961 973 979 992 994 1001 1004
1040 1057 1078 1092 1093 1140 1155 1171 1182 1183 1194 1213 1232 1236 1251
1255 1276 1284 1304 1316 1323 1330 1341 1352 1396 1413 1445 1469 1475 1486
1500 1502 1509 1519 1523 1561 1569 1572 1600 1608 1614 1622 1625 1626 1627
1631 1650 1660 1665 1667 1671 1687 1688 1702 1719 1738 1742 1743 1746 1750
1752 1759 1778 1793 1814 1818 1829 1851 1855 1867 1874 1898 2002 2015 2030
2050 2077 2110 2154 2167 2206 2207 2226 2241 2258 2330 2331 2353 2365 2368
2369 2379 2409 2422 2436 2444 2463 2486 2529 2541 2546 2567 2603 2609 2617
2646 2651 2658 2666 2683 2689 2700 2704 2714 2727 2758 2770 2772 2811 2843
2877 2879 2900 2910 2917 2939 2942 2951 2965 2983 2986 2993 2999 3003 3004
3026 3036 3047 3060 3065 3077 3084 3094 3111 3162 3172 3181 3226 3235 3250
3268 3283 3294 3317 3324 3348 3372 3380 3390 3398 3402 3409 3410 3415 3422
3427 3429 3435 3458 3477 3480 3486 3488 3509 3517 3537 3545 3547 3565 3592
3613 3616 3619 3630 3635 3744 3711 3722 3724 3750 3768 3770 3774 3776 3785
3790 3818 3821 3827 3871 3885 3892 3957 3983 3991 4018 4021 4037 4042 4066
4068 4080 4097 4105 4112 4119 4120 4145 4168 4180 4184 4201 4208 4232 4238
4253 4259 4269 4304 4307 4327 4330 4331 4349 4352 4369 4377 4382 4383 4406
4429 4435 4437 4442 4446 4447 4458 4459 4481 4482 448[illegible] [illegible] [illegible] 4494 4498
4510 4516 4519 4524 4529 4538 4549 4588 4590 4594 4609 [illegible] 4683 4691 4696
4697 4699 4732 4750 4751 4757 4759 4771 4777 4781 4786 4831 4832 4838
4858 4878 4895 4903 4908 4910 4945 4946 5038 5043 5049 5054 5066 5069 5075
5083 5096 5127 5136 5181 5212 5232 5309 5311 5316 5338 5339 5353 5359 5362
5391 5400 5430 5431 5438 5442 5445 5450 5451 5498 5528 5539 5559 5567 5571
5589 5590 5620 5635 5656 5661 5663 5683 5704 5713 5719 5734 5744 5755 5766
5768 5804 5812 5825 5843 5850 5882 5883 5884 5886 5890 5891 5900 5901 5905
5912 5915 5919 5920 5956 5973 5988 5995 5997 6026 6027 6055 6056 6088 6130
6131 6138 6143 6145 6155 6159 6170 6175 6189 6205 6223 6244 6263 6278 6280
6281 6285 6296 6305 6306 6318 6317 6325 6326 6328 6335 6367 6372 6374 6378
6384 6405 6421 6438 6458 6461 6492 6493 6504 6515 6522 6531 6574 6580 6606
6617 6625 6627 6628 6666 6686 6690 6703 6704 6712 6715 6724 6726 6727 6732
6763 6772 6775 6778 6792 6798 6806 6810 6832 6843 6851 6858 6864 6879 6903
6917 6922 6924 6941 6964 6970 6976 6979 6988 6990 7000 7014 7028 7038 7047
7099 7103 7115 7148 7163 7166 7176 7188 7243 7261 7278 7330 7331 7346 7352
7365 7386 7395 7404 7414 7433 7448 7457 7474 7486 7495 7497 7502 7504 7507
7509 7512 7513 7514 7521 7534 7536 7543 7544 7546 7552 7555 7557 7561 7565
7577 7583 7589 7590 7594 7595 7596 7597 7601 7602 7603 7606 7615 7616 7617
7618 7625 7626 7632 7635 7639 7649 7650 7652 7654 7656 7657 7662 7669 7695 7705
7708 7710 7716 7718 7726 7736 7740 7759 7760 7763 7776 7787 7797 7799 7801
7808 7813 7818 7820 7832 7833 7838 7844 7845 7848 7858 7859 7865 7866 7874
7878 7879 7884 7887 7891 7896 7907 7915 7923 7927 7931 7939 7946 7947 7956
7957 7967 7973 7976 7978 7979 7982 7983 7989 7990 7994 8003 8004 8006 8012
8013 8014 8017 8033 8034 8035 8040 8057 8058 8059 8070 8080 8081 8085 8087
8089 8092 8093 8096 8100 8101 8102 8103 8106 8112 8114 8115 8126 8127 8131
8135 8136 8138 8139 8140 8142 8146 8149 8157 8158 8163 8165 8166 8167 8170
8175 8188 8189 8194 8199 8203 8205 8206 8207 8210 8215 8227 8232 8235 8251
8252 8254 8255 8256 8261 8270 8275 8279 8285 8287 8289 8290 8291 8294 8298
8299 8300 8301 8308 8310 8313 8315 8323 8326 8333 8339 8341 8346 8354 8356
8358 8359 8361 8365 8367 8369 8370 8373 8378 8379 8382 8383 8386 8387 8388
8393 8400 8402 8405 8409 8415 8425 8429 8431 8435 8446 8448 8454 8457 8490
8491 8496 8507 8509 8517 8518 8519 8521 8524 8526 8631 8537 8539 8540 8542
8543 8547 8548 8549 8550 8555 8560 8564 8565 8566 8567 8568 8669 8573
8576 8577 8578 8586 8590 8592 8593 8598 8602 8605 8608 8611 8612 8616 8617
8619 8623 8628 8631 8636 8640 8641 8643 8645 8646 8649 8650 8651 8653 8656
8657 8659 8663 8665 8668 8671 8672 8675 8680 8682 8685 8689 8692 8695 8696
8697 8702 8703 8709 8716 8717 8722 8736 8745 8748 8750 8752 8755 8756.

Ser. B. à 500 zł.

2 66 74 75 113 133 140 180 202 216 234 267 294 309 381
407 410 431 477 518 525 593 615 616 623 629 640 649 653 662
681 726 733 748 756 777 811 817 841 865 888 903 907 951 980
952 1006 1061 1132 1138 1139 1180 1187 1198 1200 1224 1227 1264 1280 1308
1315 1320 1419 1420 1437 1519 1527 1572 1584 1597 1606 1623 1630 1640 1649
1663 1669 1673 1681 1697 1699 1728 1784 1790 1792 1801 1806 1834 1843 1870
1899 1902 1907 1922 1934 1951 1957 1976 1996 2004 2064 2065 2068 2071 2095
2113 2125 2126 2135 2140 2144 2151 2171 2185 2223 2225 2227 2271 2275 2276
2295 2303 2305 2313 2333 2352 2368 2377 2381 2386 2384 2400 2404 2417 2431
2440 2441 2443 2472 2474 2491 2494 2502 2509 2513 2521 2530 2533 2544 2569
2582 2585 2616 2622 2627 2660 2664 2671 2679 2692 2715 2725 2735 2747 2749
2751 2791 2793 2847 2863 2882 2890 2891 2894 2904 2905 2908 2919 2925 2941
2955 3001 3011 3018 3021 3022 3036 3056 3091 3108 3118 3208 3212 3243 3266
3280 3300 3309 3325 3345 3364 3400 3425 3449 3451 3453 3484 3487 3509 3523
3535 3546 3556 3562 3612 3619 3810 3654 3667 3674 3678 3697 3705 3720 3728
3750 3751 3760 3782 3808 3809 3810 3837 3841 3848 3850 3877 3886 3904 3921
3924 3962 3972 3978 3980 3985 3999 4029 4030 4058 4084 4090 4098 4145 4185
4198 4212 4214 4219 4247 4258 4388 4390 4394 4396 4402 4431 4464 4470 4477
4503 4539 4576 4610 4614 4615 4663 4666 4684 4688 4689 4715 4717 4721 4791
4806 4814 4818 4836 4844 4855 4863 4864 4878 4903 4916 4967 4974 4975 4978
4983 4999 5021 5027 5047 5048 5067 5092 5096 5105 5116 5121 5128 5129 5130 5133
5135 5169 5210 5228 5230 5231 5233 5234 5241 5242 5247 5261 5264 5265 5271
5275 5276 5279 5281 5284 5290 5302 5305 5306 5307 5308 5315 5316 5319 5321
5339 5347 5352 5353 5356 5362 5366 5369 5378 5391 5399 5402 5417 5418 5420
5431 5432 5437 5445 5448 5450 5451 5452 5455 5466 5473 5475 5477 5482 5490
5500 5502 5503 5506 5507 5509 5511 5521 5529 5535 5536 5537 5538 5540 5541
5548 5550 5557 5558 5559 5563 5565 5567 5573 5574 5575 5581 5592 5594 5598
5599 5600 5609 5613 5616 5621 5625 5626 5627 5628 5630 5636 5641 5644 5645
5646 5649 5659 5661 5665 5671 5673 5675 5679 5681 5683 5688 5692 5694 5696
5698 5699 5705 5707 5709 5711 5714 5720 5721 5722 5724 5737 5739 5742 5748
5754 5756 5761 5762 5763 5764 5771 5775 5782 5783 5790 5793 5794 5795 5796
5805 5807 5810 5813 5814 5815 5832 5834 5837 5838 5852 5855 5859 5863 5868
5869 5871 5872 5874 5877 5878 5880 5891 5893 5901 5902 5903 5911 5913 5917
5932 5943 5944 5946 5947 5963 5964 5968 5969 5970 5974 5982 5983 5986 5990
5991 6000 6001 6002 6003 6004 6007 6008 6011 6017 6023 6025 6030 6033 6034
6035 6038 6039 6042 6043 6044 6049 6050 6052 6058 6061 6073 6074 6075 6076
6077 6079 6086 6091 6094 6095 6101 6118 6126 6132 6134 6137 6141 6143 6148
6151 6153 6155 6156 6167 6173 6185 6186 6193 6198 6199 6203 6214 6215 6218
6223 6224 6225 6258 6259 6285 6286 6293 6294 6296 6297 6301 6302 6303 6305
6308 6309 6311 6314 6318 6319 6324 6333 6336 6340.

Ser. C à 1000 zł.

8 26 36 49 114 164 177 189 235 237 250 292 345 347 367
400 415 424 471 478 486 493 502 506 510 513 519 522 535 546
555 556 557 559 603 606 655 711 735 737 741 751 769 776 795
796 838 931 938 940 955 960 966 967 978 986 1012 1027 1037 1124
1139 1177 1200 1217 1232 1240 1254 1256 1290 1292 1296 1297 1361 1375 1377
1391 1428 1496 1515 1535 1541 1621 1662 1673 1710 1744 1754 1766 1780 1790
1857 1970 1975 1978 2054 2078 2088 2091 2127 2142 2204 2245 2255 2259 2260
2278 2310 2319 2329 233[illegible] 2343 2348 2374 2384 2390 2391 2407 2408 2409 2411
2436 2439 2449 2458 2470 2527 2565 2538 2636 2715 2722 2739 2761 2792 2810
2815 2834 2850 2853 2857 2862 2863 2864 2865 2885 2898 2902 2903 2955 2978
2991 3010 3030 3041 3055 3061 [illegible] [illegible] 3112 3127 3131 3155 3199 3204 3239
3245 3255 3268 3303 3304 3309 [illegible] 3320 3378 3408 3456 3502 3523 3536 3537
3628 3663 3670 3673 3683 3684 3722 3723 3728 3729 3738 3742 3757 3768 3776
3790 3799 3800 3817 3821 3844 3849 3869 3896 3898 3926 3941 3945 3982 3988
4087 4138 4140 4154 4183 4184 4185 4216 4266 4271 4374 4285 4292 4300 4315
4344 4384 4427 4451 4477 4494 4517 4521 4532 4539 4542 4543 4564 4573 4612
4636 4677 4720 4745 4754 4798 4801 4808 4825 4829 4849 4851 4861 4902 4917
4919 4937 4971 4974 4976 4999 5005 5062 5094 5114 5148 5156 5180 5212 5218
5225 5264 5323 5325 5334 5379 5388 5390 5408 5416 5445 5482 5483 5499 5509
5526 5546 5550 5572 5617 5639 5649 5651 5653 5689 5694 5697 5709 5716 5722
5740 5743 5748 5752 5754 5797 5809 5811 5822 5831 5833 5843 5844 5859 5862
5864 5909 5914 5946 5952 5963 5976 6014 6017 6036 6039 6051 6064 6067 6078
6112 6113 6173 6174 6178 6179 6183 6186 6205 6221 6232 6255 6264 6271 6304
6320 6335 6356 6363 6374 6376 6392 6398 6415 6422 6429 6443 6455 6463 6464
6466 6471 6495 6504 6505 6510 6519 6528 6545 6547 6550 6562 6574 6578 6594
6604 6615 6618 6619 6620 6622 6636 6652 6654 6668 6671 6675 6710 6720 6731
6754 6759 6762 6775 6781 6783 6784 6788 6791 6807 6808 6853 6855 6857 6878
6884 6911 6922 6929 6936 6942 6964 7037 7043 7047 7048 7051 7053 7054 7060
7077 7083 7084 7085 7086 7087 7089 7102 7103 7105 7111 7114 7115 7123 7126
7128 7138 7139 7141 7146 7151 7152 7153 7154 7158 7159 7160 7161 7164 7165
7166 7171 7172 7174 7186 7188 7190 7191 7192 7196 7201 7211 7214 7219 7220
7243 7255 7262 7265 7266 7267 7271 7274 7276 7281 7286 7289 7290 7291 7294
7297 7304 7305 7329 7330 7332 7336 7338 7340 7341 7344 7346 7349 7350 7357
7364 7366 7370 7371 7372 7373 7374 7375 7394 7397 7398 7403 7404 7405 7409
7414 7415 7416 7418 7420 7421 7423 7426 7433 7434 7435 7437 7438 7443 7450
7454 7460 7461 7462 7465 7466 7467 7473 7474 7476 7478 7479 7480 7484 7486
7487 7488 7489 7492 7493 7495 7496 7498 7499 7510 7521 7525 7526 7527 7529
7530 7532 7534 7536 7537 7538 7539 7547 7548 7550 7557 7561 7569 7570 7573
7577 7578 7579 7580 7581 7583 7584 7592 7597 7600 7601 7602 7604 7607 7608
7609 7612 7615 7618 7619 7630 7636 7637 7642 7643 7644 7646 7647 7648 7650
7657 7659 7660 7661 7666 7670 7672 7674 7675 7677 7680 7685 7688 7690 7692
7693 7695 7696 7699 7703 7705 7709 7711 7715 7717 7718 7720 7722 7723 7732
7736 7738 7741 7745 7747 7753 7756 7758 7760 7764 7770 7771 7772 7778 7780
7781 7785 7791 7793 7794 7795 7806 7809 7812 7813 7815 7816 7818 7822 7823
7826 7828 7836 7839 7840 7844 7846 7848 7849 7853 7858 7860 7862 7863 7871
7872 7873 7877 7880 7883 7896 7897 7900 7901 7902 7907 7917 7922 7923 7925
7929 7933 7937 7938 7940 7941 7944 7945 7950 7953 7954 7955 7962 7964 7965
7966 7968 7975 7978 7979 7985 7987 7989 7990 7991 7693 7999 8003 8016 8020
8022 8023 8029 8031 8032 8038 8040 8041 8044 8851 8052 8054 8056 8057 8060
8061 8062 8078 8079 8080 8085 8086 8090 8091 8092 8094 8095 8097 8098 8099
8102 8103 8104 8105 8113 8115 8117 8118 8121 8122 8123 8124 8128 8132 8135
8136 8137 8138 8140 8141 8143 8145 8147 8150 8152 8153 8155 8157 8158 8160
8161 8162 8166 8167 8168 8170 8171 8174 8184 8187 8192 8200 8204 8205 8206
8207 8216 8217 8219 8222 8237 8235 8240 8250 8251 8255 8257 8262 8280 8289
8294 8295 8297 8299 8300 8306 8307 8309 8311 8312 8316 8318 8319 8339 8340
8350 8353 8354 8356 8360 8363 8368 8369 8181 8383.

Ser. D. á 5000 zł

1 12 22 29 43 68 102 112 133 146 95 198 203 216 217 233 239 251 267
288 294 346 347 351 352 359 361 384 400 501 547 559 585 588 619 648 650 657
693 694 702 704 706 707 708 714 717 719 721 723 725 729 733 735 736 737 742
744 749 751 753 754 755 758 759 760 768 769 771 772 773.

Wykaz amortyzowanych kuponów 5% premiowanych listów hipotecznych

płatnych 1 marca 1895:

Ser. C. Nr. 2834, 2835.

płatnych 1 września 1895:

Ser. C. Nr. 4830.

Następne losowanie z końcem sierpnia 1896.

Lwów, dnia 28 lutego 1896

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich